

Rakiety USA na dzielnice mieszkalne Hanoi

W czwartek rano lotnictwo amerykańskie dokonało nalotu na stolicę Demokratycznej Republiki Wietnamu. Samoloty amerykańskie ostrzelały pociskami rakietowymi dzielnice mieszkalne w centrum miasta. Obróńcy Hanoi zestrzelili jeden samolot USA. Z depeszy korespondenta TASS wynika, że w czwartek miał również miejsce następny nalot na Hanoi.

✱ Powstańcze siły wietnamskie w dalszym ciągu atakują pozycje amerykańsko-sajgońskie wokół stolicy południowego Wietnamu, używając broni ręcznej i moździerzy. AFP pisze, że w Sajgonie znaleziono w środę wieczorem ułotki zapo wiadające o najbliższym czasie kolejnych atakach sił partyzanckich na to miasto. Według dalszych doniesień tejsze agencji powstańcy przegrupowują swoje siły wokół Da Nang. W środę kilkakrotnie interweniowało tam lotnictwo amerykańskie.

W dalszym ciągu trwają intensywne naloty amerykańskie na okolicę Khe Sanh w północnej części południowego Wietnamu. Na pozycje sił wyzwoleniowych, które oblegają już od kilku tygodni około 5-tysięczna załoga tej bazy „marines”. (PAP)

Romney wycofuje swą kandydaturę

Gubernator Michiganu, George Romney postanowił w środę wieczorem wycofać się z dalszej kampanii wyborczej rezygnując tym samym z ubiegania się o nominację partii republikańskiej w tegorocznych wyborach prezydenckich. Zdaniem obserwatorów jest to pierwszy wypadek by oficjalny kandydat złożył rezygnację zanim odbyły się pierwsze wybory wstępne wyznaczone w tym roku na 12 marca w stanie New Hampshire. (PAP)

Trwają prowokacje przed ambasadą radziecką w Waszyngtonie

Prowokacje przed ambasadą Związku Radzieckiego w Waszyngtonie trwają nadal — donosi agencja TASS. W środę o godzinie 21.12 wieczorem czasu miejscowego, po północno-wschodniej stronie budynku ambasady dał się słyszeć wybuch, po którym nastąpiły trzy dalsze w odstępach 22—25 minut. O godzinie 22.50 nastąpił piąty z kolei wybuch, tym razem po zachodniej stronie budynku. Pracownicy ambasady znaleźli później na miejscu, opórtora metra od budynku, tła ce się resztki niewielkiej bomby zapalającej.

Poznańscy studenci w obchodach 25 rocznicy LWP

Studenci poznańskiego śródo wiska niejednokrotnie dowiedli, że żywo interesują się problematyką obronności kraju. Odbywały się w Poznaniu poświęcone tym zagadnieniom se minaria, urządzano ciekawe spotkania, konkursy, imprezy artystyczne. Poczynania te inspirowały najczęściej działające na uczelniach organizacje ZMS-owskie.

Obchody 50 rocznicy Armii Radzieckiej i 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego stały się bodźcem do opracowania na ten rok specjalnego programu środowiskowego. Zakłada on włączanie tematyki wojskowej do turnieju wiedzy politycznej, spotkania z oficerami polskimi i radzieckimi, rajd turystyczny w rejon dawnego Wału Pomorskiego, konkursy na piosenkę wojskową i audycję radiowęzlową o polskich tradycjach żołnierskich.

Program ten omawiano wczoraj na wspólnej naradzie przed stawicieli Okręgowych Zarządów Studenckich ZMS i ZMW z udziałem kierowników Studiów Wojskowych wyższych uczelni. Oficerowie ze Studiów Wojskowych udzielią studentom pomocy w zorganizowaniu największego przedsięwzięcia — Studenckiej Spartakiady Sportów Obronnych. Jest to impreza ogólnokrajowa do której poznański ośrodek zamierza się włączyć z jak największym rozruchem. (wb)

POGODA

Zachmurzenie duże. Lokalne większe przejaśnienia, głównie w dzielnicach północnych. Gdzieśkolwiek opady mżawki. Temperatura w dzień od ok. minus 3 st. na północy do plus 2 na południu kraju.



POZNAN
PIĄTEK
1
MARZEC
1968

Wydanie A
Nr 52 (7478)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Na spotkaniu konsultatywnym w Budapeszcie

Poparcie dla projektu zwołania narady partii komunistycznych i robotniczych

W środę kontynuowało obrady spotkanie konsultatywne partii komunistycznych i robotniczych.

Boris Welczew, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, że dojrzały już warunki do zwołania dalszej narady partii komunistycznych i robotniczych przed końcem bieżącego roku. Jego partia stoi na stanowisku że ewentualna absencja niektórych partii nie może być przeszkodą na drodze do odbycia narady.

Gus Hall sekretarz generalny Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych stanowczo poparł projekt zwołania międzynarodowej narady wszystkich partii robotniczych i marksistowskich na koniec br.

Obecna chwila dziejowa — stwierdził on — wymaga jedności komunistów na całym świecie przejawiającej się w pewnym zorganizowanym systemie wymiany doświadczeń i konsultacji między partiami.

Anna Liisa Hyvoenen, członkini Biura Politycznego KC KP Finlandii oświadczyła, że zdaniem partii, centralną sprawą na nadchodzącej konferencji międzynarodowej będzie kwestia wojny i pokoju oraz sprawa zapewnienia jedności w walce przeciwko imperializmowi. Największą uwagę należy poświęcić problemowi wietnamskiemu, następnie ruchom narodowowyzwoleńczym, pomocy dla nowo powstałych państw, sprawie pokrzyżowania planów neokolonializmu, zagadnieniu pokojowego współistnienia i sprawie zapobieżenia trzeciej wojnie światowej.

Erich Honecker, członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, zaproponował w imieniu swej partii zwołanie narady partii komunistycznych i robotniczych na listopad 1968 r. do Moskwy pod hasłem: „konsolidacja ruchu komunistycznego oraz jedności wszystkich sił rewolucyjnych w walce z imperializmem”. Oświadczył on, że bońska polityka ekspansji odwetu łącząca się z globalną strategią imperializmu USA, stanowi główne zagrożenie pokoju w Europie.

E. Papaioanu, sekretarz generalny Postępowej Partii Ludu Pracujących Cypru oświadczył, że obecne spotkanie powinno ogłosić nagły apel na rzecz jedności, na rzecz uratowania Wietnamu i rozgromienia imperializmu amerykańskiego. Jedność jest potrzebna w

obronie Wietnamu jak również dla wypędzenia agresorów izraelskich z krajów arabskich oraz zapewnienia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Eskałacja agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie podkreśla aktualność i pilność międzynarodowej narady partii komunistycznych — oświadczył członek Biura Politycznego KC KP Austrii Erwin Scharf. Zaznaczył on, że ściśle zespolenie się w walce przeciwko imperializmowi, nie o-

Dokończenie na str. 2

Rocznica podpisania układu o przyjaźni z CSRS

Z okazji pierwszej rocznicy podpisania nowego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną — I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa E. Ochab i premier J. Cyrankiewicz wymienili depesze gratulacyjne z I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji A. Dupczakiem, prezydentem CSRS A. Novotnym i przewodniczącym rządu CSRS J. Lenartem.

Depesze podkreślają doniosłe znaczenie układu dla dalszego rozwoju współpracy między PRL i CSRS, umocnienia bezpieczeństwa obu bratnich krajów oraz umocnienia jedności i siły państw socjalistycznych.

Z tej samej okazji ministrowie spraw zagranicznych obu państw Adam Rapacki i Václav David wymienili depesze gratulacyjne.

6 marca zbierze się Komitet Polityczny Układu Warszawskiego

6 marca br. zbierze się w Sofii Doradczy Komitet Polityczny — państw stron Układu Warszawskiego. (PAP)

Arkady Fiedler — dzieciom

Znany pisarz i podróżnik Arkady Fiedler rzekł się honorarium za wznowienie swej słynnej książki „Dziwizjon 303” w Wydawnictwie Poznańskim na rzecz dzieci — Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. W listach skierowanych do przewodniczącego Komitetu Honorowego Budowy Pomnika marszałka Mariana Spychalskiego (list przedrukujemy obok) — pisarz zadeklarował przekazanie swe go pełnego honorarium na ten piękny cel. Podobny list wysłał A. Fiedler do dyrektora Wydawnictwa Poznańskiego Jerzego Ziółka.

Nie sposób przy okazji nie przypomnieć poprzednich darów Arkadego Fiedlera dla dzieci i młodzieży. W 1948 r. całkowity dochód ze stu spotkań autorskich przeznaczył on na opiekę nad dziećmi-sierotami w Poznaniu. W 1958 r. od dał swą Nagrodę Literacką Poznania na rzecz potrzeb bibliotek szkół podstawowych. W 1964 r. 50 gablot z trofeami podróżniczymi z Gujany i Brazylii podarował szkołom poznańskim, a niedawno przekazał im dalszych 47 gablot z egzotycznymi motywami przywiezionymi z Brazylii w ubiegłym roku.

Przyjaźń Arkadego Fiedlera

Problemy wielkopolskiego szkolnictwa na XV sesji WRN

W Poznaniu odbyła się wczoraj w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego XV sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Głównym tematem obrad były sprawy realizacji reformy szkolnictwa w województwie poznańskim. W sesji udział wzięli m. in. prezes Zarządu Głównego ZNP, poseł Marian Walczak i dyrektor Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego — dr Szczepan Larecki.

Referat pt. „Realizacja założeń reformy szkolnej ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa podstawowego” wygłosił wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Kwaśniewski. W 1968 r. mijają dwa lata od zakończenia reformy szkolnictwa podstawowego (wprowadzenie 8-klasowego nauczania powszechnego). Obecnie przeprowadzana jest reorganizacja nauczania w liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych.

Reformę szkolnictwa podstawowego realizowano w zakresie nauczania i wychowania oraz przebudowy systemu szkolnego. Doprowadziło to do szybkiego, czasem nawet zbyt żywiołowego przyrostu szkół z ośmioklasowym programem nauczania. Stwarza to konieczność zabezpieczenia im właściwego składu wysoko kwalifikowanych nauczycieli. Niepokój budzi ciągle jeszcze zbyt duża liczba dzieci (756) nie uczęszczających do szkół bez ważnej przyczyny.

Reforma wymagała podniesienia wykształcenia wielu nauczycieli. Spowodowało to m. in. rozwój różnych form doskonalenia, a także kursów, głównie w zakresie przedmiotów ścisłych. Unowocześnianie pracy szkół w Wielkopolsce oparte jest o program zatwierdzony przez działającą przy Kuratorium Radę Postępu Pedagogicznego. Nowoczesny system nauczania realizują przede wszystkim szkoły wiodące i eksperymentalne, których jest w województwie 121. Obecnie posiadamy w województwie 10 242 izby lekcyjne oraz 1150 pracowni i 300 sal gimnastycznych.

Reforma szkolna w liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych realizowana jest w sposób zadowalający. Rokiem przełomowym stanie się dla liceów rok 1970/71, kiedy będą one prowadziły wszystkie klasy od pierwszej do czwartej. W grupie szkół zawodowych dąży się do zapewnienia właściwej rangi szkołom przygotowującym do zawodu w przysposobieniu rolniczym i przyzakładowym szkołom zawodowym.

Zderzenie samochodu z pociągiem osobowym 3 osoby zginęły

W czwartek o godz. 6 rano na linii kolejowej Psie Pole — Trzebnica w woj. wrocławskim samochód ciężarowy „Star” wiozący pracowników zakładów metalowych „Zakrzów” koło Wrocławia wjechał na przejeździe kolejowym na pociąg osobowy.

W wyniku zderzenia trzy osoby z jadących samochodem zginęły na miejscu. 17 osób odniosło obrażenia, w tym 6 ciężkie. Rannych przewieziono do szpitali w Trzebnicy i Wrocławiu. (PAP)

Wielce Szanowny Panie Marszałku!

Inicjatywę budowy w Warszawie Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka, zapoczątkowaną przez koleżankę Ewę Szalburg-Zarembinę, a tak skutecznie podjętą obecnie pod wysokim protektorem Pana Marszałka — uważam za rzecz godną najgorętszego poparcia.

Poczuwam się do miłego obowiązku, by zakomunikować Panu Marszałkowi, że zrezygnowałem na rzecz powyższego Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka z całkowitego honorarium, jakie mam otrzymać za XIII wydanie mej książki „Dziwizjon 303”, wydawanej w tym roku przez Wydawnictwo Poznańskie w wysokości nakładu 100.000 egzemplarzy.

Zwróciłem się do Dyrekcji Wydawnictwa Poznańskiego z prośbą o przekazanie należnego mi honorarium na konto Komitetu Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

Przesyłam Panu Marszałkowi najserdeczniejsze pozdrowienia, łącząc wyrazy głębokiego poważania.

Arkady Fiedler

Minister Rapacki przybył do Pragi

29 lutego w godzinach przedpołudniowych przybył do Pragi minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

Wkrótce po przybyciu rozpoczęły się rozmowy w czeskosłowackim MSZ. (PAP)

Konsultacje Jarringa w siedzibie ONZ

Do Nowego Jorku przybył specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar Jarring, dla przeprowadzenia konsultacji w sprawie podjęcia dalszych kroków w realizacji jego misji.

W czwartek rano rozpoczęły się szczegółowe konsultacje Jarringa z U Thantem, Agencją Reutersa pisze, że sekretarz generalny ONZ otrzymał w czwartek szczegółowe sprawozdanie przedłożone mu przez specjalnego wysłannika na Bliski Wschód. (PAP)

Obchody 25-lecia Związku Walki Młodych

W czwartek odbyły się w Warszawie obchody 25-lecia Związku Walki Młodych, rewolucyjnej organizacji młodzieży, która powstała na początku 1943 r. z inicjatywy i pod ideowym kierownictwem Polskiej Partii Robotniczej. W ciągu 5 lat swego istnienia ZWM zapisał chlubne karty w historii walk o wyzwolenie naszej ojczyzny; po wyzwoleniu brał żywy udział w odbudowie kraju, umacnianiu władzy ludowej i kształtowaniu ideowej postawy młodzieży w służbie Polski Ludowej. Na program jubileuszu złożyły się: uroczyste wręczenie odznaczeń im. Janka Krasickiego zasłużonym działaczom ZWM, złożenie wieńców na mogiłach poległych ZWM-owców oraz jubileuszowe spotkanie w sali Teatru Dramatycznego.

Z województwa poznańskiego odznaki Janka Krasickiego otrzymali: Marian Jakubek, Michał Jakutczyk, Mateusz Baranowski, Jerzy Wołyński, Sylwester Stróżewski, Mieczysław Skąski i Zbigniew Szumowski. (PAP)

Uroczystości pogrzebowe Zofii Dzierżyńskiej

W czwartek w Moskwie odbył się pogrzeb Zofii Dzierżyńskiej, żony Feliksa Dzierżyńskiego.

W godzinach południowych w wielkiej auli domu kultury im. Dzierżyńskiego społeczeństwo Moskwy oddawało ostatni hołd Zofii Dzierżyńskiej, której zwłoki w odkrytej trumnie wystawione zostały na widok publiczny. W żałobnym skupieniu przed trumną przeszło kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

O godzinie 14 na Cmentarzu Nowodewiczym rozpoczęła się ostatnia uroczystość żałobna. Zmarłą pożegnali m. in. dyrektor Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, T. Daniszewski, który podkreślił, iż Polska Zjednoczona Partia Robotnicza łączy się w szczerym i głębokim smutku z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z całym społeczeństwem radzieckim z powodu śmierci wybitnej działaczki polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. (PAP)

Spotkanie konsultacyjne partii komunistycznych i robotniczych

Dokończenie ze str. 1

znacza bynajmniej naruszenia w jakikolwiek sposób niezależności każdej partii komunistycznej.

☆

Przedstawiciele 67 partii komunistycznych i robotniczych biorący udział w spotkaniu konsultacyjnym uchwalili tekst oświadczenia z wyrazami solidarności dla narodu wietnamskiego.

(Fragmenty oświadczenia zamieszczamy poniżej).

☆

W czwartek w Budapeszcie kontynuowano w dalszym ciągu obrady spotkania konsultacyjnego partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)

Z ostatniej chwili

W późnych godzinach wieczornych obrady czwartego dnia spotkania konsultacyjnego partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie koncentrowały się wokół wystąpienia delegacji rumuńskiej, która wysunęła pod adresem uczestników tego spotkania żądanie potępienia delegacji syryjskiej za przemówienie jej przewodniczącego, sekretarza generalnego Syryjskiej Partii Komunistycznej, Chalida Baghdasza, wygłoszonego w dniu poprzednim. Pełen fragment, owego przemówienia poświęcony był krytyce stanowiska partii rumuńskiej w związku z agresją Izraela wobec państw arabskich, co spowodowało natychmiastowy ostry protest delegacji rumuńskiej, która uznając, że wszelka krytyka wewnętrznej czy zagranicznej polityki innej partii jest na spotkaniu niedopuszczalna, zażądała ультимatywnie wycofania tego fragmentu wypowiedzi delegacji syryjskiej, grożąc, iż w przeciwnym razie opuści spotkanie.

W rezultacie rozmów między delegacjami po niedługiej przerwie Charlid Baghdasz oświadczył, że w interesie nadrzędnych celów spotkania zgadza się na skreślenie odpowiedniego fragmentu z protokołu jako wypowiedzi wykraczającej poza ramy porządku dziennego. Oświadczenie to przyjęte zostało do wiadomości przez delegację rumuńską i uznane przez nią za wycofanie się ze spornej wypowiedzi.

Następnego dnia jednakże delegacja rumuńska nieoczekiwanie powróciła do tej sprawy, powołując na decyzję swego Komitetu Centralnego, który nie uznał incydentu za zlikwidowany. Delegacja rumuńska zażądała, aby spotkanie wyraziło swoją dezaprobatę dla stanowiska delegacji syryjskiej, a więc ażeby faktycznie

nie potępiło stanowisko KP Syrii oraz ażeby zwróciło się do swoich uczestników z wezwaniem do wstrzymania się od wszelkiej krytyki wewnętrznej i zagranicznej polityki jakiegokolwiek obecnej czy nieobecnej partii. Jeśli to żądanie Komitetu Centralnego partii rumuńskiej nie zostanie zaspokojone — delegacja rumuńska nie widzi, jak oświadczył jej przedstawiciel, możliwości dalszego swego udziału w pracach spotkania budapeszteńskiego. Takie ультимatywne postawienie sprawy spotkało się ze stanowczym sprzeciwem ze strony uczestników spotkania.

Szereg delegacji apelowało do przedstawicieli partii rumuńskiej o zrewidowanie jej stanowiska w imię jedności ruchu oraz konstruktywnej pracy spotkania.

W czasie sesji popołudniowej, podczas której nad porządkiem dziennym zabrał głos szereg partii, czynione były wysiłki przez szereg delegacji, a w szczególności przez przedstawicieli partii fińskiej, w kierunku znalezienia porozumienia z delegacją rumuńską, w celu zapewnienia dalszego normalnego biegu spotkania budapeszteńskiego z udziałem reprezentantów Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Mimo wielogodzinnych rozmów nie udało się uzgodnić wspólnego oświadczenia, w którym partia rumuńska uznalaby incydent środowy za wyczerpany. Delegacja rumuńska domagała się w dalszym ciągu potępienia przez uczestników spotkania budapeszteńskiego delegacji KP Syrii za fakt poddania krytyce polityki KPR oraz oświadczenia o niedopuszczalności wszelkiej krytyki bratnich partii. Delegacja fińska zaproponowała wpisanie do protokołu stwierdzenia, że uczestnicy spotkania wyrażają zadowolenie z powodu likwidacji incydentu, jaki zaszedł między delegacjami partii syryjskiej i rumuńskiej, że delegacje dążą do kontynuowania prac spotkania w duchu partyjnym i że każda partia odpowiada za swoje wystąpienie.

Ożywieni dążeniem do jedności, kolejno, w sposób żywiołowy, kierując się troską o umocnienie jedności, poszczególne delegacje wyrażały swe poparcie dla propozycji delegacji partii fińskiej. Ogromna większość uczestników spotkania wypowiedziała się w tym duchu. Oświadczenie delegacji rumuńskiej nie uzyskało poparcia ze strony żadnej delegacji.

W obliczu tego stanowiska delegacja rumuńskiej partii komunistycznej, uznając, iż jej ультимatywne żądanie pod adresem spotkania nie zostało uznane, opuściła spotkanie konsultacyjne partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie.

Komitet Rozbrojeniowy kontynuuje obrady

W czwartek w Komitecie rozbrojeniowym 18 państw w Genewie przemawiał przedstawiciel W. Brytanii min. Frederick Mulley.

Oświadczył on, że Anglia wypowiada się za dotrzymaniem wyznaczonego przez Zgromadzenie Ogólne NZ terminu zakończenia prac Komitetu i wyraża nadzieję, że komitet do 15 marca przedstawi sprawozdanie dotyczące układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. Następnie poinformował Komitet, że Anglia wspólnie z USA organizują doświadczenia, którego celem będzie sprawdzenie metod kontroli związanych z hipotetycznym międzynarodowym porozumieniem w sprawie ograniczenia konwencjonalnych sił lądowych i lotniczych. Broni jądrowa nie będzie przedmiotem doświadczenia. (PAP)

Zgon marszałka Woronowa

Po długiej chorobie zmarł w środę w 69 roku życia główny marszałek artylerii ZSRR, Nikołaj Woronow.

Nekrolog podpisany przez L. Breżniewa, A. Kosyginę, N. Podgórnego, ministra obrony A. Greckiego oraz innych marszałków i generałów podkreśla, że przez śmierć Woronowa siły zbrojne ZSRR poniosły ciężką stratę. Odszedł od nas — czytamy — jeden z aktywnych budowniczych Armii Radzieckiej, utalentowany dowódca, wierny syn partii komunistycznej. (PAP)

Wizyta min. Marcellin

W czwartek przybył do Warszawy, na zaproszenie prezesa Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej — francuski minister planowania i zagospodarowania terytorium Raymond Marcellin. (PAP)

Afera przemysłowa w Sajgonie

W toku debaty, toczącej się w senacie USA nad sprawą pomocy dla zagranicy, senator Ernest Gruening, demokrat z Alaski oświadczył, że cała grupa przywódców sajgońskich jest wmieszana w aferę przemysłową. We wrześniu 1967 r. przemyciono do Sajgonu drogą lotniczą 114 kg złota, zaś w grudniu tego samego roku — partię 200 kg opium. Śledztwo ujawniło udział w tej aferze pewnego osobnika, który działał z ramienia różnych wysoko postawionych osobistości południowo-wietnamskich.

Informacje te, jak zaznaczył senator, pochodzą od jednego z amerykańskich doradców wojskowych w Sajgonie. (PAP)

Umacnianie jedności w ruchu komunistycznym — zadaniem światowej narady partii

Omówienie wystąpienia M. Susłowa w Budapeszcie

Przemawiając 28 lutego na spotkaniu konsultacyjnym przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie przewodniczący delegacji KPZR M. Susłow podkreślił, że odbicie międzynarodowej narady jest obecnie — zdaniem KPZR — naturalną koniecznością w ruchu komunistycznym. KPZR uważa że zwołanie nowej narady jest konieczne dla zespolenia się w walce przeciwko imperializmowi.

M. Susłow stwierdził, że od sukcesów budownictwa socjalistycznego i komunistycznego zależą perspektywy rywalizacji dwóch systemów, zależy wzrost autorytetu światowego socjalizmu, rozszerzenie poparcia ruchu narodowo-wyzwoleńczego i w znacznym stopniu dalsze zdeklarowanie antykomunizmu.

Mówca wskazywał dalej na wzmagające się próby ze strony sił reakcji zahamowania procesu rewolucyjnego. Stany Zjednoczone, występujące w roli żandarma światowego, przechodzą coraz częściej do bezpośredniej agresji, do zbrojnego tłumienia poszczególnych objawów ruchu wyzwolenia.

Agresywne siły imperializmu coraz częściej sięgają do takich metod jak spiski, interwencje i wojny lokalne, co prowadzi do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej, wzmagają groźbę wojny światowej. Jednakże ta strategia imperializmu uwydatnia zarazem wyraźnie jego słabość, podkreśla jego nietrwałość jako systemu społecznego; w walce z siłami socjalizmu i rewolucji liczy on coraz mniej na skuteczność swych środków ekonomicznych, a tym bardziej ideowo-politycznych.

M. Susłow wskazywał następnie, że Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne udzielają walczącemu Wietnamowi szerokiej pomocy politycznej, ekonomicznej i wojskowej, nie zbędnej dla odparcia agresji amerykańskiej. Polityka kół rządzących USA budzi niezadowolone nawet wśród najwielniejszych sojuszników St. Zjednoczonych, sprzecznosci w obozie imperialistycznym nabierają coraz częściej charakteru kryzysowego. W tych warunkach przed siłami rewolucyjnymi otwierają się nowe możliwości zadania ciosów całemu systemowi panowania imperialistycznego. Wykorzystanie tych możliwości zależy w ogromnym stopniu od jedności działania.

W ostatnich latach ujawniły się poważne różnice w poglądach szeregu partii na zasadnicze problemy walki rewolucyjnej — kontynuował mówca. W poszczególnych ogniwach ruchu komunistycznego ujawniły się niebezpieczne tendencje nacjonalistyczne. Działania w rozproszeniu osłabiają siłę ciosów z dawanych wspólnemu wrogowi. Oczywiście obowiązek ruchu komunistycznego, polega na tym, by udaremnić rachuby imperializmu na poróżnienie przeciwników mu sił. Przewodząca tendencja w ruchu komunistycznym jest tendencja do zespolenia.

Jesteśmy za ścisłym przestrzeganiem samodzielnosci, nie zależności i równouprawnienia wszystkich partii — powiedział Susłow. Biorąc za punkt wyj-

ścia te zasady, które znalazły odzwierciedlenie w kolektywnych dokumentach międzynarodowego ruchu komunistycznego, uczestnicy narady mogliby dokonać wymiany poglądów na ideowe i polityczne podstawy dalszego rozwijania międzynarodowych kontaktów bratnich partii, i norm stosunków pomiędzy nimi w warunkach ich samodzielności.

Szczere, partyjne przedyskutowanie podczas narady również tych zagadnień, co do których poszczególne partie mają różne poglądy, wydaje się nam rzeczą zupełnie naturalną.

Misją narady jest umocnienie w naszym ruchu zasad internacjonalizmu proletariackiego. Byłoby to poważny cios, gdyby w reakcję antykomunistyczną, która usiłuje wykorzystać ideologię nacjonalizmu dla, rozbicia naszych szeregów.

Powitalibyśmy szczerze obecność tutaj i na samej naradzie delegacji wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, w tym również tych, od których dzieła nas obecnie głębokie rozbieżności ideowe i polityczne — stwierdził szef delegacji KPZR.

Naszym zdaniem — oświadczył on — zarówno w toku przygotowań do narady, jak i podczas jej realizowania, nie ma mowy i być nie może o tym, by osądzić, albo „ekskomunikować” z ruchu komunistycznego którąkolwiek partię. Głównym hasłem, podstawowym celem nowej narady jest zwartość i jeszcze raz zwartość.

Stwierdzając, że nie uświadliwiała zwłoki w zwołaniu narady, mówca oświadczył: żadna partia nie może na rzucanie swej woli wszystkim innym partiom komunistycznym i robotniczym.

Odpowiadając grubiańsko na zaproszenie KC WSPR do wzięcia udziału w konsultacyjnym spotkaniu, grupa Mao Tse-tunga jeszcze raz zademonstrowała swoją niechęć do współpracy z partiami komunistycznymi. Ten arogancki pośpiech świadczy, że grupa Mao Tse-tunga jest zupełnie głucha na przyjęty wśród komunistów język internacjonalizmu proletariackiego. Jej stano wisko w żaden sposób nie może być argumentem dla dalszego odkładania narady.

Uważamy za rzecz zasadniczo ważną ustalenie terminu zwołania narady na listopad-grudzień 1968 r. Naszym zdaniem, jest dość czasu na to, ażeby zapewnić jej staranne i kolektywne przygotowanie.

Umacnianie jedności ruchu komunistycznego i wszystkich sił rewolucyjnych w walce z imperializmem — oto co mogłoby być, zdaniem KPZR, podstawowym tematem porządku dziennego narady.

Mówca stwierdził dalej, że należy silnie wiązać najbliższe i perspektywiczne zadania komunistów. Tylko na bazie marksistowsko-leninowskiej analizy wydarzeń ostatnich lat można w sposób właściwy wysunąć zagadnienie jedności sił rewolucyjnych i demokratycznych, ustalić płaszczyznę ich zespolenia.

Rzeczą pożyteczną byłoby przede wszystkim wyraźniej ujawnić znaczenie jedności krajów należących do światowej wspólnoty socjalistycznej, określić sposoby wywierania przez nią silniejszego wpływu na cały międzynarodowy ruch wyzwolenia, na cały światowy proces rewolucyjny.

Drugie ważne zagadnienie — to rola proletariatu jako ośrodka wszystkich antymonopolistycznych sił w związku ze zmianami, jakie zachodzą w strukturze społecznej rozwiniętego kapitalistycznego społeczeństwa.

Komuniści są odpowiedzialni za cały ruch rewolucyjny. Dlatego na naradzie dobrze byłoby przedyskutować problem zwiększenia poparcia dla ruchu narodowo-wyzwoleńczego, umocnienia naszego z nim sojuszu.

Według nas — oświadczył Susłow — rezultaty dyskusji na naradzie należałoby podsumować w podstawowym dokumencie. Mówca zaznaczył, że nie powinien on być powtórzniem deklaracji z 1957 r. i oświadczenia z 1960 r. Podstawowa linia, ustalona na naradach moskiewskich została potwierdzona przez życie, ale nikt nie chce trzymać się każdej litery dokumentów tych narad. Pożądaną byłoby, aby dokument przyszłej narady odzwierciedlał aktualne problemy walki z imperializmem i formułował praktyczne propozycje dotyczące wspólnych działań wszystkich partii komunistycznych i robotniczych.

Jak wiele bratnich partii uważamy — podkreślił Susłow — że dokument narady będzie miał przede wszystkim charakter wniosków politycznych. Na szczególną uwagę komunistów zasługuje zagadnienie zwiększenia poparcia dla narodów, które walczą ze zbrojną agresją i prowokacją ze strony imperializmu. Chodzi przede wszystkim o umocnienie internacjonalnej solidarności z walczącym Wietnamem. Internacjonalnym obowiązkiem komunistów jest występowanie w jeszcze większym zespoleniu z poparciem dla Wietnamu.

Uważalibyśmy za rzecz pożyteczną — kontynuował mówca — rozpatrzyć także na naradzie zagadnienie nasilenia walki o zapobieżenie wojnie termojądrowej, walki o pokój. Nasza delegacja wypowiada się za tym, ażeby narada uchwała specjalne rezolucje dotyczące zagadnienia wietnamskiego oraz zagadnienia wzmożenia walki o pokój.

Mówca stwierdził, że KPZR popiera koncepcję przygotowania dokumentów narady zbiorowym wysiłkiem bratnich partii. Popiera też wysuniętą w Budapeszcie przez delegację bratnich partii propozycję dotyczącą powołania na obecnym spotkaniu komisji przygotowawczej przyszłej międzynarodowej narady.

Komisja — powiedział M. Susłow — będzie wykonywać zadanie powierzone jej na konsultacyjnym spotkaniu. Wszystkie partie, m. in. również te, które z różnych przyczyn nie są w tej chwili obecne w Budapeszcie, muszą mieć prawo do uczestniczenia w komisji na zasadzie równych praw. Mogą one wydelegować do niej swego przedstawiciela lub przekazać na piśmie do jej dyspozycji swoje poglądy.

Szef delegacji KPZR podkreślił, że obecnie nie może być mowy o zorganizowaniu jakiegos kierowniczego międzynarodowego ośrodka ruchu komunistycznego. Nie ma żadnej potrzeby takiego ośrodka. Współczesne formy jedności i koordynacji działań bratnich partii są dostatecznie niekierujące i elastyczne.

W zakończeniu Susłow w imieniu KPZR wyraził przekonanie, że działając wspólnie, na podstawie prawdziwej kolektywności i równych praw, bratnie partie będą mogły nakreślić konkretny plan działania, którego realizacja zapewni zwolnienie i pomyślne przeprowadzenie międzynarodowej narady. (PAP)

Ustawa o kolorowej imigracji w Anglii

Jak podaje agencja Reutersa w czwartek rano brytyjska Izba Gmin uchwaliła nową ustawę o kolorowej imigracji. Projekt ograniczający radykalnie napływ ludności azjatyckiej i afrykańskiej został przyjęty 145 głosami przeciwko 31.

PAP

Ustawa o ograniczeniu imigracji kolorowej do Wielkiej Brytanii uchwalona wczoraj w parlamencie tego kraju spotkała się z krytyką nie tylko ze strony niektórych polityków laburzystowskich, występujących przeciwko polityce swego rządu, lecz także z protestem licznych stowarzyszeń ludności kolorowej, zamieszkującej Wielką Brytanię. Akt ten nosi bowiem wyraźny dyskryminacyjny charakter, zabraniając osiedlania się na terytorium Zjednoczonego Królestwa emigrantom z krajów azjatyckich i afrykańskich.

Dotknęło to zwłaszcza rodziny obywateli brytyjskich, narodowości hinduskiej i pakistańskiej, które z rozmaitych powodów, najczęściej materialnych, nie mogły wyemigrować do Wielkiej Brytanii. Przed wejściem w życie ustawy doszło do poważnych zażaleń w Kenii między policją, a tysiącami Azjatów, którzy próbowali wcześniej dostać się do W. Brytanii. Wielu z nich oczekiwało bezskutecznie przez kilka lat na paszport brytyjski, nie mając koniecznych do uzyskania zezwolenia na pobyt stały w Wielkiej Brytanii — referencji.

Ostatnio — jak ujawnił londyński „Times” — doszło na tym tle do poważnych nadużyć. Bezpośrednio przed uchwaleniem ustawy o kolorowej imigracji paszporty sprzedawane były w Londynie na „czarnym rynku”. Można je było uzyskać nawet w ciągu dwóch dni, placąc wszelkie wygórowane ceny, które wahały się w zależności od rodzaju paszportu w granicach od 60—80 funtów. (fww)

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
1. III 1968 Nr 52 (7478)

Młodzież z Gniezna na cześć V Zjazdu Partii

Z ciemnego tła kulis reflektor wydobyl szeroka białoczerwona szarfę z napisem „Praca i nauka Ojczyźnie” i wielki emblemat ZMS. Na widowni teatru w Gnieźnie zebrał się młodzież robotniczy, uczniowie, inżynierowie i nauczyciele — grupa ujednoliconą nie tylko organizacyjnym strojem, ale i tym samym zapałem w chęci służenia krajowi.

Przewodniczący ZM ZMS — Czesław Łębski wita na wiecu I sekretarza KP PZPR w Gnieźnie Stanisława Kuleszę, kierownictwo ZW ZMS z przewodniczącym Janem Pawlakiem, sekretarza WK FJN Jana Nemoudregę. Przemawia Jan Pawlak. Mówi o IV Krajowym Zjeździe ZMS, który rozpoczął obrady dokładnie miesiąc wcześniej, o odpowiedzialności, którą przyjęli tam w imieniu całej organizacji jej delegaci deklarując oddać wszystkie siły szczęściu ojczyzny, być współtwórcami jej potęgi i dobrobytu.

Stanisław Kulesza, który następnie zabrał głos przedstawił m. in. perspektywę młodzieży w Gnieźnie w związku z rozbudową miasta i rozwojem przemysłu.

Na przemówienie gnieźnieńska młodzież odpowiedziała nie tylko oklaskami: na trybunie wkroczyli reprezentanci organizacji zakładowych, którzy odczytali meldunki o przystąpieniu do sztafety „Młodzież Wielkopolski Ojczyźnie” i podjęciu zobowiązań na cześć V Zjazdu PZPR. Młodzież z wez-

PKP, z gnieźnieńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego i przedsiębiorstwa ZREMB zobowiązali się m. in. do wielu prac na terenie miasta i zakładów pracy. (wb)

Przedstawiciele 67 partii komunistycznych i robotniczych zgromadzeni na spotkaniu konsultacyjnym w Budapeszcie, przesyłają braterskie pozdrowienia bohaterstwu narodowi wietnamskiemu, który w surowej walce przeciwko agresorom amerykańskim i ich połącznikom broni wolności i niezawisłości swojej ojczyzny.

Wasze zwycięstwa odniesione w ostatnich tygodniach bu-

Na spotkaniu konsultacyjnym w Budapeszcie

Oświadczenie solidarności z narodem wietnamskim

Oświadczenie skierowane przez uczestników spotkania konsultacyjnego w Budapeszcie do narodu wietnamskiego, do KC Partii Pracujących Wietnamu, do prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego głosi m. in.:

Imperializm amerykański, występujący w roli żandarma międzynarodowego, dławiciela wolności ludów, nigdy nie zdoła, jakiegokolwiek by zbrodnie popełniał, urzeczywistnić swych zamierzeń.

My, komuniści, uważamy solidarności z walczącym Wietnamem za własny, najżywośniejszy obowiązek internacjonalistyczny. W imieniu naszych partii, w imieniu milionów naszych zwolenników raz jeszcze stanowczo deklarujemy naszą niezłomną wolę udzielenia całego niezbędnego poparcia narodowi wietnamskiemu, który stoi na przedniej rubież walki zbrojnej z imperializmem.

Możecie być pewni, drodzy towarzysze, że rosnąć będzie pomoc, której udzielają wam kraje socjalistyczne, ludzie pracy całego świata.

Jedność akcji w walce przeciwko imperializmowi, przede wszystkim amerykańskiemu — to kategoryczny nakaz naszej epoki.

Istnieje tylko jedna droga rozwiązania problemu wietnamskiego — na podstawie sprawiedliwych propozycji rządu DRW i programu Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego. Żadamy niezwłocznego i bezwarunkowego zaprzestania barbarzyńskich bombardowań Wietnamu oraz wszystkich innych działań wojennych przeciwko Wietnamowi. Nadejście niechybnie chwila, kiedy ostatni interwencjonizm zostanie wyrzucony z ziemi wietnamskiej. Nie ma i nie będzie na tej świętej ziemi innego gospodarza poza narodem wietnamskim. (PAP)

Osklepił serwik informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Narada partii komunistycznych i robotniczych wyrazem solidarności międzynarodowych sił socjalizmu

Skrót przemówienia Zenona Kliszki w Budapeszcie

W imieniu PZPR Zenon Kliszko wyraził na wstępie głębokie zadowolenie, że w Budapeszcie zebrał się na spotkanie konsultatywne przedstawiciele 67 partii komunistycznych i robotniczych. Świadczy to najlepiej o tym — oświadczył mówca — że idea nowej narady światowej, dyskutowana od szeregu lat, zyskała sobie szerokie uznanie w naszym ruchu i dojrzała do realizacji.

PZPR od dawna opowiada się za zwołaniem nowej światowej narady partii komunistycznych w celu umocnienia jego jedności i zespolenia jego szeregów w walce przeciwko imperializmowi, o wolność na rodach, postęp społeczny i pokój na całym świecie.

Programowym celem każdej komunistycznej i robotniczej partii kierującej się zasadami marksizmu-leninizmu jest socjalizm. W swej najgłębszej istocie idea socjalizmu jest ogólnoludzka i międzynarodowa.

SPOTKANIA I NARADY FORMA INTERNACJONALISTYCZNEJ WIEZI

Na każdym etapie swego rozwoju rewolucyjny ruch robotniczy powołał do życia określone formy organizacyjne, w ramach których realizowała się międzynarodowa więź między jego partiami.

W naszych czasach, gdy istnieje światowy system socjalistyczny, gdy w 14 krajach partii komunistyczne i robotnicze znajdują się u steru władzy państwowej, gdy partie komunistyczne działają i walczą w blisko 100 krajach świata, w bardzo zróżnicowanych warunkach, formą, która umożliwia realizację w praktyce międzynarodowej więzi między partiami są — obok systematycznych kontaktów dwustronnych — spotkania i narady w skali regionalnej i ogólnoświatowej.

Partia nasza w pełni docenia wagę kontaktów dwustronnych i utrzymuje je z wieloma bratnimi partiami.

Przywiązujemy również wielkie znaczenie do spotkań regionalnych i bierzemy w nich aktywny udział.

Sądzimy wszakże, że nie może zastąpić narad światowych Walka między socjalizmem a imperializmem ma charakter ogólnoswiatowy. Od jej rezultatów w ostatecznym rachunku zależy rozstrzygnięcie wszystkich podstawowych problemów współczesności, całej ludzkości i każdego narodu. Globalnej strategii imperializmu musimy przeciwstawić naszą międzynarodową strategię, naszą solidarność i jedność międzynarodowych sił socjalizmu. W sytuacji, gdy nie ma i być nie może centralnego ośrodka organizacyjnego ruchu komunistycznego, gdy wszystkie partie samodzielnie określają swoją linię polityczną, jedynie narady światowe komunistycznych i robotniczych partii mogą nadać idei międzynarodowej konkretną treść polityczną.

Za zwołaniem nowej narady światowej w chwili obecnej przemawia również aktualna sytuacja międzynarodowa.

Nie podejmując próby wszechstronnej analizy zmian w sytuacji międzynarodowej, gdyż będzie to właśnie zadaniem narady, delegacja nasza pragnie zwrócić uwagę na nie które — naszym zdaniem — szczególnie ważne zjawiska.

Wzrost potencjału ekonomicznego, naukowo-technicznego i obronnego Związku Radzieckiego i całego systemu socjalistycznego, stanowi główny czynnik, który oddziałuje na w sposób paraliżujący na wojenne poczynania imperializmu w skali światowej.

POLITYKA ST. ZJEDNOCZONYCH ZAGROŻENIEM ŚWIATA

Nie znaczy to bynajmniej, że Stany Zjednoczone zrezygnowały ze swoich dążeń do światowej dominacji. Ich agresywna polityka powiązana z forsownym wycieciem zbrojeń, jest nadal głównym źródłem

napięcia międzynarodowego.

Najbardziej brutalnym budzącym powszechne oburzenie przejawem tej agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych jest interwencyjna wojna, jaka rozpetala one przeciw ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu w południowym Wietnamie i przeciw DRW. Wyrazem tej samej polityki jest agresja Izraela na Bliskim Wschodzie.

Wojny lokalne, agresja imperializmu USA przeciwko Wietnamowi, agresja Izraela przeciwko krajom arabskim, oraz inne agresywne poczynania imperializmu wzmogły zagrożenie pokoju światowego.

Konsekwentna, pokojowa polityka państw socjalistycznych oraz uporczywa walka bratnich partii komunistycznych przeciwko polityce zimnej wojny, rozwiały mit o tzw. komunistycznym zagrożeniu i spowodowały w wielu krajach zachodnich wzmocnienie tendencji do wyswobodzenia się spod hegemonii Stanów Zjednoczonych i uniezależnienia się od ich awanturniczej polityki.

REWIZJONISTYCZNA POLITYKA NRF

W obliczu bankructwa polityki siły Paktu Atlantyku i całego światowego systemu agresywnych paktów wojskowych, zbudowanych przez USA jeszcze za czasów Trumana i Dullesa, wszedł w stadium otwartego kryzysu lub zupełnego rozpadu, jak to ma miejsce w SEATO i CENTO. Francja znalazła się poza wojskową organizacją NATO a większość innych państw wchodzących w skład bloku atlantyckiego — w mniejszym lub większym stopniu dystansuje się od agresywnego kursu amerykańskiej polityki. Najwierniejszymi sprzymierzeńcami USA w Europie jest NRF, której rząd z uporem kontynuuje starą rewizjonistyczną politykę. W NRF rośnie niebezpieczeństwo neonazizmu, głoszone są szeroko hasła nienawiści i odwetu. Polityka Bonn stanowi nadal główne zagrożenie pokoju w Europie.

Gdy mówimy o umocnieniu międzynarodowej jedności partii komunistycznych i robotniczych, musimy wychodzić z realnie istniejącej rzeczywistości. A rzeczywistość ta wygląda tak, że wśród partii komunistycznych istnieją istotne różnice poglądów w ocenie perspektyw rozwoju sytuacji międzynarodowej, w sprawach taktyki walki o rewolucję socjalistyczną i metod budowy socjalizmu.

Naszym zdaniem, zdaniem PZPR, te różnice czy nawet rozbieżności nie muszą powodować rozłamu i nie powinny przeszkadzać w utrzymaniu jedności naszego ruchu we wspólnej walce o wspólne cele przeciw wspólnemu wrogowi — imperializmowi.

Narada światowa da skuteczny odpór tendencjom rozłamowym i przyczyni się do zespolenia naszego ruchu, jeśli wypracuje takie zasady stosunków między partiami komunistycznymi, które pozwolą budować jedność międzynarodowego ruchu mimo istniejących różnic i rozbieżności w poglądach.

Spotykamy się z poglądem, że w obliczu rozbieżności istniejących w naszym ruchu tendencji narady należy ograniczyć wyłącznie do zagadnień co do których stanowiska poszczególnych partii komunistycznych są zbliżone, eliminując wszystkie kwestie sporne a nawet dyskusyjne. Niektórzy idą nawet dalej i powiadają, że istniejące różnice poglądów stwarzają zasadniczą przeszkodę dla zwołania narady światowej.

Nasza partia nie podziela tych poglądów jesteśmy oczywiście głęboko przeświadczeni, że zakres spraw, których my, komuniści, zajmujemy wspólnie stanowisko, jest daleko szerszy od zakresu problemów, w których występują między na-

mi różnice. To, co nas zespala, jest bez wątpienia silniejsze od tego, co nas dzieli. Zespala nas zasady marksizmu-leninizmu. Zespala wspólny cel zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. Walczymy przeciw wspólnemu wrogowi — imperializmowi. Na tych fundamentach winniśmy budować

wych problemów z powodu ich spornego charakteru, byłoby obce duchowi leninizmu. Przewadziłoby w praktyce do podejmowania ogólnikowych uchwał nadających się do dowolnych interpretacji. W konsekwencji tworzyłoby to jedynie pozory jedności, sprzyjałoby zasklepianiu się poszczegól-



wać jedność naszego ruchu i do nich przede wszystkim odwoływać się na naszych międzynarodowych naradach. Ale — zdaniem naszej partii — nie należy eliminować z tematyki tych narad i w ogóle kontaktów między naszymi partiami mi tych problemów, w których występuje różnica zdań.

NAJBARDZIEJ DONIOSŁYM PROBLEMEM KWESTIA WOJNY I POKOJU

Jak wiadomo np. najbardziej doniosły problem polityczny naszych czasów — kwestia wojny i pokoju — od lat wywołuje kontrowersje w ruchu komunistycznym. Niektóre partie stoją na stanowisku, że teza o możliwości pobjęcia wojny światowej jest błędna. Nikt oczywiście nie ma i nie może mieć pewności, że trzeciej wojny światowej nie będzie. Jesteśmy jednak wraz z wielu innymi partiami głęboko przeświadczeni, że możliwość zapobieżenia wojnie istnieje i że zależy to głównie od siły obozu socjalistycznego, od dynamiki jego rozwoju i jego jedności, od siły międzynarodowego ruchu komunistycznego, ruchu narodowo-wyzwoleńczego i demokratycznego, od ich zespolenia w walce z imperializmem. Im większa będzie przewaga sił socjalizmu nad imperializmem, tym większa będzie szansa za utrzymania pokoju.

Są w naszym ruchu partie, które krytykują politykę pokojowego współistnienia. Twierdzą one, że polityka ta sprzyja utrzymaniu społecznego status quo na świecie i przez to hamuje rozwój rewolucji narodowo-wyzwoleńczej i socjalistycznej. Inne partie, do których zalicza się również nasza partia, stoją na stanowisku, że pokojowe współistnienie nie rozumiane jako wyrzeczenie się wojny w stosunkach między państwami, a w konsekwencji wyrzeczenie się wszelkiej ingerencji z zewnątrz w wewnętrzne sprawy narodów, byłoby skuteczna za nora przeciw eksportowi kontr rewolucji i neokolonializmowi ze strony imperializmu.

Pomijanie w dyskusji na radzie tego rodzaju kluczo-

spraw tej partii. Jeśliby szło o narzucanie określonej partii stanowiska innym partiom, lub wykluczanie jej z ruchu komunistycznego z tytułu tylko jej poglądów — to taką praktykę wszystkie obecne tu partie odrzucają jako sprzeczną z zasadami internacjonalizmu.

Nie sposób natomiast zgodzić się, że wszelka krytyka jakiegokolwiek partii ze strony innych partii jest niedopuszczalna.

W epoce współczesnej, której główną treść określa walka systemu socjalistycznego i kapitalistycznego, między polityką wszystkich naszych partii istnieje obiektywna współzależność.

Naszym zdaniem, szczególnie głęboka współzależność interesów występuje we wzajemnych stosunkach między partiami komunistycznymi i robotniczymi krajów socjalistycznych, które obok więzi ideowej zespolone są sojuszami między państwowymi.

Stoimy na gruncie suwerennego prawa każdej partii komunistycznej i rządu każdego kraju socjalistycznego do samodzielnego ustalania swojej polityki zarówno wewnętrznej jak i międzynarodowej. Ale nie może to oznaczać, że każda partia i każdy kraj ustala swoją politykę w sprawach międzynarodowych nie licząc się z zobowiązaniami sojuszniczymi, z opinią i polityką innych partii i państw socjalistycznych.

POTĘGA ZSRR GWARANCJA BEZPIECZEŃSTWA OBOZU SOCJALISTYCZNEGO

Sojusze państw socjalistycznych są oparte na zasadniczej zgodności ich interesów i pełnej ich równoprawności. W sojuszach tych rola szczególnie przypada Związkowi Radzieckiemu. Bezpieczeństwo całego obozu socjalistycznego, byt niepodległy i możliwość pokojowego rozwoju wszystkich państw socjalistycznych, w decydującej mierze zależy od gospodarczej, naukowo-technicznej i militarnej potęgi ZSRR, stworzonej pod kierownictwem KPZR.

Tę szczególną rolę Związku Radzieckiego musimy doceniać i uwzględniać w praktyce, zwłaszcza w zakresie polityki międzynarodowej, wszystkie partie komunistyczne, a przede wszystkim partie sprawujące władzę w krajach socjalistycznych. Trudno bowiem przyjąć, że jedna partia i jeden kraj socjalistyczny ma ponosić odpowiedzialność międzynarodową i z tej racji uwzględniać interesy wspólnoty socjalistycznej, zaś inna partia i inny kraj jest od tej wspólnej odpowiedzialności zwolniony, w imię fałszywie pojmowanej suwerenności i niezależności.

PZPR opowiada się za tym, aby na światowej naradzie każda partia komunistyczna i robotnicza miała pełne prawo i niczym nie ograniczoną możliwość wyrażenia swojego stanowiska w każdej sprawie oczywiście, zakłada to w konsekwencji również prawo każdej partii do ustosunkowania się wobec stanowiska innej partii.

Opowiadamy się za tym, aby dyskusja na przyszłej naradzie była w zasadzie jawna, tj. przeznaczona do publikacji.

Jesteśmy przeświadczeni, że partyjna dyskusja i konfrontacja poglądów powinny ułatwić krystalizowanie się nowej jedności naszego ruchu mimo i ponad istniejącymi różnicami.

Uważamy za konieczne, aby wyniki dyskusji prowadzonej w toku przygotowań do narady światowej i na samej naradzie ujęte zostały w określonych dokumentach.

KAŻDA PARTIA POWINNA MIEĆ PRAWO PRZEDSTAWIENIA SWEGO STANOWISKA

Byłoby oczywiście najlepiej, gdyby te dokumenty zyskały jednomyślną aprobatę wszystkich, uczestników narady. Nie

będzie jednakże nic nienormalnego, ani też nic niebezpiecznego, jeśli niektórzy uczestnicy narady nie przyłączą się do poszczególnych tez dokumentów, czy nawet uznają za konieczne wstrzymać się od złożenia podpisu pod któryś z dokumentów w całości. Jeśliby nawet jakakolwiek partia uznała, iż uchwały narady w całości jej nie odpowiadają — powinna mieć prawo przedstawić swego odrębnego stanowiska w osobnym dokumencie.

Obstawiamy przy zasadzie pełnej jednomyślności w międzynarodowym ruchu komunistycznym — w warunkach istnienia różnic poglądów — w konsekwencji musiałoby oznaczać albo powrót do metod z okresu kultu jednostki, albo rezygnację z samej idei światowych narad naszego ruchu. Jedna i druga alternatywa jest nie do przyjęcia.

Jedności i wierności zasadom internacjonalizmu nie należy utożsamiać z jednomyślnością. Sprzeniewierzenie się zasadom internacjonalizmu za czyną się wówczas, gdy rozbieżność stanowisk ideologicznych i politycznych staje się pretekstem czy uzasadnieniem dla zerwania solidarności, dla poczynania rozłamowych i walk przeciw bratnim partiom.

Szkodliwość stanowiska obecnego kierownictwa KPCh nasza partia widzi nie tyle w poglądach tego kierownictwa na sprawę wojny i pokoju, czy metody budowy socjalizmu — chociaż poglądy tych nie podzielamy i uważamy je za błędne — lecz przede wszystkim w rozłamowej polityce KPCh, w oszczerczej propagandzie przeciw KPZR i innym partiom, w bezceremonialnym zrywaniu więzi ze wszystkimi partiami, które nie chcą podporządkować się linii Mao Tse-tunga, w odmowie współdziałania z innymi państwami socjalistycznymi nawet w dziedzinie pomocy dla walczącego Wietnamu.

Uważamy, że obecne nasze spotkanie konsultatywne powinno zdecydować o zwołaniu narady pod koniec bieżącego roku, względnie w styczniu 1969 roku, określić jej miejsce i porządek obrad. Nasza partia opowiada się za tym, aby narada odbyła się w Moskwie.

Uważamy za niezbędne, aby obecne spotkanie konsultatywne powołało komisję dla organizacyjnego i merytorycznego przygotowania narady. Siedziba komisji powinien być Budapeszt. W skład komisji przygotowawczej powinny wejść wszystkie partie — uczestniczki naszego spotkania. Do prac komisji, na każdym ich etapie, mogłaby się włączyć każda partia komunistyczna i robotnicza, nie uczestnicząca w obecnym spotkaniu.

PZPR opowiada się za zaproszeniem do udziału w naradzie tylko partii komunistycznych i robotniczych. Sytuacja światowa i sytuacja w międzynarodowym ruchu robotniczym wymaga przede wszystkim zwołania narady partii marksistowsko-leninowskich. Ruch komunistyczny odgrywa główną rolę w walce z imperializmem o postęp i pokój. Zakres problemów, które powinna omówić narada ruchu komunistycznego, jest z natury rzeczy o wiele szerszy niż ten, który mógłby stanowić tematykę światowego spotkania sił antyimperialistycznych. Jesteśmy za ideą takiego spotkania, choć sądzimy, że wymaga ona konkretyzacji. W każdym razie światowe spotkanie sił antyimperialistycznych nie może być rozpatrywane jako alternatywa narady partii komunistycznych i robotniczych, i mogłoby się odbyć dopiero po tej naradzie.

PZPR — oświadczył mówca w zakończeniu — jest zdecydowana zrobić wszystko co w jej mocy, aby przyczynić się do pomyślnego przebiegu i jak najbardziej owocnych rezultatów przyszłej narady. (PAP)

Dziwni wędrowcy

Wkrótce już, niezmieniony od tysiącleci, rytm pór roku wybawi nas z zimowych kłopotów. Jedną z pierwszych oznak nadchodzącej wiosny będzie przylot ptaków z południa. Opuszcza nas także zimowi goście — te gatunki, które z wiosną odlatują na północ. Są to zjawiska tak stare i tak powszechne, że uważamy je za rzecz zwykłą. Warto jednak zastanowić się nad przyczynami owych corocznych ptasich wędrówek; co więcej, nad sposobami, dzięki którym ptaki zawsze trafiają do okolic, w których gnieźdzą się od wieków i nigdy nie zmiana drogi.

Dlaczego właściwie jaskółki czy bociany nie pozostają na stałe w ciepłych krajach, gdzie miałyby przez cały rok do syta pokarmu? Dlaczego ptaki wędrowne opuszczają nasz kraj, zanim jeszcze wystąpi brak pokarmu? Czym orientują się w swych wędrówkach, liczących czasem 8—10 tys. kilometrów?

Poważne, zakrojone na szeroką skalę, badania tych problemów rozpoczęto dopiero przed 20 laty — dziś można już przyjąć za pewnik, że ptaki umieją ustalać kierunek lotu m. in. na podstawie słońca, księżyca i gwiazd. Co ważniejsze i godne szczególnego zastanowienia, muszą one w jakiś sposób „uuzględniać” poprawkę na pozorny ruch słońca i gwiazd i że prawdopodobnie wyróżniają Gwiazdę Polarną (jest to jedna z niewielu gwiazd, nie zmieniających położenia wobec obserwatora w czasie obrotu Ziemi).

Być może również, ptaki dysponują zmysłem, pozwalającym wykrywać promieniowanie podczerwone (a obszary chłodniejsze promieniają słabiej niż cieplejsze) — i kierować się zmianami jego natężenia. Taką hipotezę, sprawdzoną obecnie, postawił polski biolog, prof. dr Roman Wojtuś z Krakowa. Jednakże i ta ciekawa hipoteza napotyka na wadliwość — nie ma bowiem dowodów, iż system nerwowy ptaka reaguje na promienie podczerwone, a poza tym sygnały tego rodzaju są bardzo niewyraźne (każde wielkie miasto powoduje wzrost ich natężenia, ponadto lokalnie natężenia zmieniają się bardzo różnie, czasem w odwrotnym kierunku, niż trasa wędrówki ptaków).

Inna hipoteza głosi, iż ptaki reagują — niczym igła kompasu — na kierunek linii sił pola magnetycznego Ziemi. Ale znowu odpowiednie doświadczenia wskazują, że sztuczne pole magnetyczne o różnym natężeniu (od podobnego do ziemskiego — do bardzo wysokiego) nie robi na tych latających podróżnikach specjalnego wrażenia. Może zresztą dotychczasowym doświadczeniom brakowało znajomości nieznanego jeszcze elementu dodatkowego, będącego czynnikiem koniecznym w warunkach naturalnych?

Szwed Ising podał pomysł jeszcze dziwniejszy: dowodzi on, że ptaki mogą być uwarunkowane na ... wpływy mechaniczne wynikające z ruchu obrotowego Ziemi. Innymi słowy, mogą one wyczuwać w jakiś sposób małe zmiany ciężyści własnego ciała, w zależności od tego, czy lecą na wschód czy na zachód (tzn. czy prędkość lotu odejmuje się, czy dodaje od prędkości obrotu Ziemi wraz z atmosferą). Ising podaje np., że podczas lotu na równiku na za-

chód pozorny ciężar ptaka, lecącego ze średnią szybkością 96 km/godz., zmniejszyłby się o 1/90000. Jest jednak mało prawdopodobne, by organizm ptaka mógł wyczuć taką zmianę.

Najwięcej — jak dotychczas — doświadczeń zdaje się wskazywać, że ptaki orientują się jednak według słońca, księżyca i gwiazd. Taka orientacja wymaga umiejętności wyboru kąta, pod jakim należy lecieć w stosunku do położenia słońca, a kąt taki zmienia się przecież w różnych porach dnia, bo słońce zmienia położenie! Rzecz wydaje się niepojęta — ale pewne obserwacje wskazują, że poza ptakami tę niezwykłą zdolność mają nawet niektóre ryby, gady, skorupiaki (krewetki), pajaki i owady. Stwierdzono także, że zjawisko to ma jakiś związek z tzw. wewnętrznym zegarem biologicznym organizmu, tzn. z regularnymi zmianami jego aktywności fizjologicznej.

Może kierunek corocznych wędrówek jest jakoś zaszyfrowany w postaci informacji genetycznej i przekazywany z pokolenia na pokolenie? Hipoteza ta byłaby możliwa do przyjęcia, gdyby kierunek podróży był zawsze stały — a przecież ptak przeniesiony w odległe miejsce także trafi do swych leż zimowych...

Ostatnio zrobiono wiele doświadczeń z pingwinami, które swe podróże odbywają pieszo i to po pustych, pozbawionych znaków orientacyjnych, śnieżnych obszarach Antarktydy. Co roku, po długiej zimowej wędrówce, te dziwne ptaki wracają wiosną do gniazd i nieomylnie je znajdują. W doświadczeniu wywieziono grupę pingwinów na odległość kilku tysięcy kilometrów od gniazd — a po 10 miesiącach powróciły na miejsce.

Na Antarktydzie latem nie ma zachodów i wschodów słońca — przesuwa się ono tylko w koło, z prędkością 15 stopni na godzinę. Pingwin ma więc nie tylko jakąś „busole” słoneczną, ale także rodzaj do kładnego, biologicznego „zegara”. W dodatku, przewieziony samolotem, wraca do swego mieszkania najkrótszą drogą. Są to rzeczywiście niezwykłe zagadki. Pomyślmy o nich, kiedy pierwszy wiosenny szpak śladzie po długiej wędrówce za naszym oknem.

MACIEJ IŁOWIECKI

35 lat pracy Alfreda Sikorskiego

Jubileusz zasłużonego radiowca

Zaczęło się to wszystko 35 lat temu. Dyrektorem Polskiego Radia w Poznaniu był wtedy Kazimierz Okoniewski, gdy ogłoszono wśród słuchaczy konkurs na spikera. Warto przypomnieć, że były to czasy... epoki kamiennej radia: używano przeważnie tzw. detektorów z kryształkami i słuchawkami na uszach (tzw. detektorów, które wtedy rozpowszechniały urzędy pocztowe). Na konkurs wpłynęło aż 100 zgłoszeń. Juro, którym przewodniczył ówczesny dyrektor poznańskich teatrów, Mieczysław Rutkowski, czekało nie lada zadanie. Po pierwszych przesłuchaniach do dalszych prób wybrano 10 kandydatów, a wygłaszane przez nich teksty nagrano na płyty.

Wśród wybranych znalazł się urodzony w Berlinie, 19-letni Alfred Sikorski, student drugiego roku prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Stawał do tego konkursu z wcale niepełnymi kwalifikacjami, a miało go wybrano z uwagi na nowicjuszostwo językowe — angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Tu jednak, przed mikrofonem, zdecydował się przed wszystkim brzmieniem głosu. Po dalszych eliminacjach z 10 kandydatów zostało już tylko czterech; ale w poznańskim studio radiowym szukano tylko jednego.

Ze studia Rozgłosni zaapelowano teraz do słuchaczy radia, by włączyli się do dokonania wyboru tego właśnie jednego spikera. Od połowy lutego 1933 roku codziennie w studio stawali na przemian przed mikrofonem bezimienni kandydaci, określali jedynie cyfrą. Mimo tego zmieniano ich cyfry by uzyskać możliwie najpowszechniejszy osąd. Dla uniknięcia... rodzinnych odpowiedzi brano pod uwagę jedynie indywidualne, do których, w myśl założenia, należało dołączyć aktualny kwit za opłatę radiową.

Ten odległy konkurs wspominaliśmy dzisiaj z powodu jubileuszu red. Alfreda Sikorskiego.



Alfred Sikorski
Fot. — K. Przychodźki

„Halo, tu Radio Poznań...” Wspominamy niezliczone jego audycje prowadzone „na żywo”, wspominaliśmy pracę z lat powojennych w zniszczonym Poznaniu. Oto, znów w dniu swoich urodzin, 1 marca 1945 roku, Alfred Sikorski stanął ponownie do pracy nad odbudową poznańskiej Rozgłosni. Znów w pierwszych miesiącach rozbrzmiewał poczęty na ulicach megafon z audycjami, które przygotował naczelnik wydziału programowego, dziennikarz-radiowiec, nasz dzisiejszy Jubilat.

Od wielu lat na średniej i krótkiej fali nadaje Rozgłosnia warszawska audycja Polskiego Radia dla zagranicy, a wśród nich cykl „W rytmie życia kraju”. Opracowuje je w języku niemieckim red. Sikorski. Zredagował ich już bez mała 600!

Zacznemu, pracowitemu radiowcowi w dzień Jego jubileuszu i urodzin, za długie lata wzorowego wypełniania obowiązków i serdecznego stosunku do ludzi można życzyć jedynie najlepszego zdrowia.

O dalsze powodzenie bowiem w pracy on się sam postara. (thn)

chód pozorny ciężar ptaka, lecącego ze średnią szybkością 96 km/godz., zmniejszyłby się o 1/90000. Jest jednak mało prawdopodobne, by organizm ptaka mógł wyczuć taką zmianę.

Najwięcej — jak dotychczas — doświadczeń zdaje się wskazywać, że ptaki orientują się jednak według słońca, księżyca i gwiazd. Taka orientacja wymaga umiejętności wyboru kąta, pod jakim należy lecieć w stosunku do położenia słońca, a kąt taki zmienia się przecież w różnych porach dnia, bo słońce zmienia położenie! Rzecz wydaje się niepojęta — ale pewne obserwacje wskazują, że poza ptakami tę niezwykłą zdolność mają nawet niektóre ryby, gady, skorupiaki (krewetki), pajaki i owady. Stwierdzono także, że zjawisko to ma jakiś związek z tzw. wewnętrznym zegarem biologicznym organizmu, tzn. z regularnymi zmianami jego aktywności fizjologicznej.

Może kierunek corocznych wędrówek jest jakoś zaszyfrowany w postaci informacji genetycznej i przekazywany z pokolenia na pokolenie? Hipoteza ta byłaby możliwa do przyjęcia, gdyby kierunek podróży był zawsze stały — a przecież ptak przeniesiony w odległe miejsce także trafi do swych leż zimowych...

Ostatnio zrobiono wiele doświadczeń z pingwinami, które swe podróże odbywają pieszo i to po pustych, pozbawionych znaków orientacyjnych, śnieżnych obszarach Antarktydy. Co roku, po długiej zimowej wędrówce, te dziwne ptaki wracają wiosną do gniazd i nieomylnie je znajdują. W doświadczeniu wywieziono grupę pingwinów na odległość kilku tysięcy kilometrów od gniazd — a po 10 miesiącach powróciły na miejsce.

Na Antarktydzie latem nie ma zachodów i wschodów słońca — przesuwa się ono tylko w koło, z prędkością 15 stopni na godzinę. Pingwin ma więc nie tylko jakąś „busole” słoneczną, ale także rodzaj do kładnego, biologicznego „zegara”. W dodatku, przewieziony samolotem, wraca do swego mieszkania najkrótszą drogą. Są to rzeczywiście niezwykłe zagadki. Pomyślmy o nich, kiedy pierwszy wiosenny szpak śladzie po długiej wędrówce za naszym oknem.

MACIEJ IŁOWIECKI

Marcowe nowości ekranu

PRODUKCJA POLSKA

„Kiedy miłość była zbrodnią — Rassenhande”. Reż. Jan Rybkowski. Dramat wojenny osnuty na kanwie losów robotników cudzoziemskich wywiezionych na roboty przymusowe do Niemiec hitlerowskich. Obowiązywało tam wówczas ohydne prawo zabraniające wszelkich kontaktów osobistych tych robotników z Niemcami. Największym przestępstwem była miłość cudzoziemca do Niemki...

„Julia, Anna, Genowefa”. Reż. Anna Sokolowska. Dramat współczesny pokazujący historię młodej dziewczyny, która — już jako dorosła i mężatka — dowiaduje się, że została podczas wojny zabrana rodzicom i wywieziona. Po wojnie wychowywała się w domu dziecka, a potem u przybranej rodziny. Pragnie odnaleźć swoją prawdziwą rodzinę. Film przedstawia jej dramatyczne poszukiwania.

„Poradnik matrymonialny”. Reż. Włodzisław Haupe. Barwna, szerokoekranowa komedia obyczajowa w świetnej obsadzie szeregu popularnych aktorów jak Alina Janowska, Andrzej Łapicki, Małgorzata Włodarska, Barbara Ludwiżanka, Kazimierz Rudzki, Mieczysław Czechowicz, Bogumił Kobiel i inni.

PRODUKCJA JUGOSŁOWIAŃSKA

„Winnetou” część III. Reż. Harald Reinl. Zrealizowana we współpracy z kinematografią zachodnioniemiecką ostatnia część przygód Old Shatterhanda i Winnetou — bohatera znanej powieści Karola Mayra.

PRODUKCJA NRD

„Latający Holender”. Reż. Joachim Herz. Zekranizowana opera Ryszarda Wagnera, w której ożywa legendarna postać Latającego Holendra, odważnego żeglarza z czasów Vasco da Gamy.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi śledztwo przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim winnym zabójstw i znęcania się nad więźniami obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie i podobnych mu podobozów. Oboz ten powstał w lecie 1937 r. w okolicach Weimaru — Turynia i przetrwał do 11 kwietnia 1945 r., tj. do czasu wyzwolenia go przez wojska amerykańskie. Przeszło przez niego około 260 000 ludzi ze wszystkich krajów podbitej Europy, w tym około 23 000 Polaków. Liczbę zamordowanych i zmarłych wskutek wyczerpania, głodu i chorób oblicza się na około 100 000. Sami hitlerowcy wykazali w swych statystykach około 35 000 zamordowanych i zmarłych.

Pierwszymi Polakami, którzy trafili do tego obozu byli mieszkańcy Niemiec, głównie z terenów przygranicznych. Osadzono ich tam w 1939 r. przed agresją na Polskę. Następnie grupy Polaków pochodzących ze Śląska, Pomorza i innych okęgów zagarniętych w wyniku wojny. Byli w tej liczbie bydgoszczanie — ofiary terroru hitlerowskiego, który za początkowała „krwawa niedziela”. Wszyscy oni zostali zamordowani już w pierwszych miesiącach pobytu w tym obozie. Kolejne transporty przychodziły z okupowanej Polski, m. in. z Majdanka i Oświęcimia. Wreszcie wywieziono tam mieszkańców Warszawy i okolic w okresie Powstania Warszawskiego.

Kompleksowe śledztwo w tej sprawie ma na celu ustalenie rodzaju zbrodni, ich sprawców oraz pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karnej. Dotychczasowe czynności wskazują, że tylko niewielka grupa oprawców tego obozu stanęła przed amerykańskim Trybunałem Wojskowym, a później przed sądami NRF. Wiadomo, że co do niektórych sprawców prowadzone jest dochodzenie na terenie NRF. Trwa ono od paru lat i ciągle jeszcze pozostaje bez rezultatów, a tymczasem sprawcy pozostają na wolności. W niektórych przypadkach zapadły wyroki uniewinniające, z którymi nie sposób się zgodzić, tak np. uniewinniono „z braku dostatecznych dowodów winy” szefa oddziału politycznego obozu, Leclaira, chociaż wiadomo, jaką funkcję spełniał ten oddział w zakresie bezpośredniego mordowania więźniów.

Z informacji otrzymanych z okręgowych zarządów ZBoWiD

Do Buchenwaldczyków

wynika, że na terenie Polski mieszka ponad 1200 byłych więźniów wymienionego obozu. Komisja zwróciła się do nich o pomoc w tocącym się śledztwie. Sporządzono odezwy zawierającą szereg pytań dotyczących pobytu w obozie. Chodzi w szczególności o to, by każdy z byłych więźniów tego obozu wskazał w miarę możliwości:

1. jakich dolegliwości i szczykan doznał osobiście podczas pobytu w tym obozie,

2. co wie z osobistej obserwacji oraz ze słyszenia o stosowaniu w stosunku do innych znanych mu współwięźniów szczykan i dolegliwości, a przede wszystkim zabójstw. Odnosi się to nie tylko do więźniów narodowości polskiej, lecz także do więźniów wszystkich narodowości osadzonych w obozie.

Jak na ogół wiadomo, dla potrzeb śledztwa i postępowania sądowego konieczne są przede wszystkim szczegóły dotyczące konkretnych faktów zbrodni, zabójstw, bicia, znęcania się, szczykan itp. — sto sowanych przez poszczególne esesmanów i funkcjonariuszy obozu.

Wiadomo, że po upływie ponad 20 lat od zakończenia wojny trudno przychodzi przypomnienie sobie wszystkich ważnych szczegółów. Ale przecież są w życiu człowieka takie przeżycia osobiste, o których nie można zapomnieć, na wet gdyby się tego bardzo chciało. Niewątpliwie wszyscy więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych doświadczyli takich przeżyć. Dotyczy to także Buchenwaldczyków. Niewątpliwie mogą oni jeszcze wskazać na wiele cennych, z punktu widzenia potrzeb śledztwa momentów, dotyczących zbrodni hitlerowskich popełnionych w tym obozie na więźniach. Konieczne są więc odpowiedzi na odezwy

Żołnierz-artysta na 25-lecie LWP

Jeden z żołnierzy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, artystyk st. sz. Wojciech Łuczak postanowił, dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, przygotować do maja br. dwa interesujące cykle li-norytów. Pierwszy z nich — składający się z 15 prac czar-

Głównie Komisji. Trzeba przede wszystkim zarządzić do tych, którzy już otrzymali odezwy jak i do tych, którzy będą je otrzymywać w najbliższym okresie, aby przekazali swe o powiedzi Główniej Komisji. Dużą pomoc mogliby okazać w tym względzie członkowie zarządów ZBoWiD i aktywności tej organizacji m. in. przez za- chęcenie ze swej strony byłych więźniów obozu koncentracyjnego Buchenwald i podległych mu podobozów do udzielenia Główniej Komisji pomocy w zbieraniu dowodów winy zbrodniarzy hitlerowskich. Ważne są fakty, znajomość konkretnych zdarzeń.

Trzeba uwzględnić, że chociaż pojedyncza informacja może być niekompletna, to jednak kilka informacji na ten sam temat może oznaczać wiele.

Część Buchenwaldczyków przebywała w obozie „Dora”. Wielu z nich wprawdzie było już przesłuchiwanym na okoliczności pobytu w tym obozie, ale nie składało zeznań na okoliczności związane z pobytym w Buchenwaldzie. Zatem ci świadkowie, proszeni są o ograniczenie udzielanej informacji tylko do pobytu w Buchenwaldzie. Ci zaś, którzy przebywali w „Dorze”, ale w ogóle nie byli dotąd przesłuchiwanymi, proszeni są o udzielenie odpowiedzi zarówno na okoliczności pobytu w obozie Buchenwald jak i w podobozie „Dora”.

Informacje, listy, fotografie, zachowane dokumenty obozowe przesłane pod adresem Główniej Komisji (W-wa, Al. Ujazdowski 11) stanowią będącym cennym dowodem.

Można żywić nadzieję, że wszystkie wysiłki Główniej Komisji spotkają się z zrozumieniem i należytą pomocą ze strony byłych więźniów obozu koncentracyjnego Buchenwald i podległych mu podobozów.

(Interpress)

no-białych — stanowić będzie zwarty cykl historyczny pt. „Szlakiem Ludowego Wojska Polskiego”. Drugi natomiast, obejmujący 20 linorytów barwnych, poświęcony zostanie tematowi — „Wojsko współczesne”.

St. sz. Wojciech Łuczak, wyróżniający się dojrzałym talentem, posiada już duży do robek artystyczny, zwłaszcza w dziedzinie ekslibrisu, mówiąc inaczej — znaku książkowego. Jego miniaturowa grafika zdobyła już uznanie krytyków zawodowych. Łuczak wystawiał z powodzeniem swoje ekslibrisy także za granicą, m. in. w Hamburgu i Czechosłowacji. Młody artysta uczestniczył parokrotnie w wystawach organizowanych z okazji Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu, w wystawie ekslibrisów o tematyce morskiej w Szczecinie i in. (PAP)

Stuchamy z płyt

„Współczesna poezja polska” — taki tytuł nosi komplet 6 płyt z nagraniem na każdej z nich utworami 6 współczesnych poetów polskich: Stanisława Grochowiaka, Adama Wazyka, Mieczysława Jastruna, Anatola Sterna, Kazimierza Iłakowiczówny i Wisławy Szymborskiej. Dodatkową atrakcją: wszystkie utwory czytają autorzy. Polskie Nagrania „Muza”, N079, N0351—N0355.

Juliana Tuwima Wiersze dla dzieci — „Lokomotywa, Słoń Trąbalski, Pan Maluśkiewicz i wieloryb, Skakanka, Dyzio marzyciel (mówi Wojciech Duryasz). Polskie Nagrania „Muza” N0455.

Siostry Panas śpiewają 4 piosenki. Pożegnajmy marzenia. A więc to już się stało, Mówisz szkoda dnia, Ja mam ciebie słońce, plażę. Polskie Nagrania „Muza”, N0072.

„Śląsk” śpiewa 15 pieśni: Pije Kuba do Jakuba, Tam na błoni, Wiazanka pieśni górniczych, Do Krakowa jadę, Hej te nasze góry, W poniedziałek rano, Idzie baka gronem i inne. Opracowanie i dyr. artystyczne Stanisława Hadyny. Polskie Nagrania „Muza” XL 0348, 33 obr.

Zespół Blackout gra: Studnia bez wody, Nic mi więcej nie trzeba, Odejdź stąd, Przyjmij słońce z moich rąk. Śpiewają Tadeusz Nalepa i Stanisław Guzek. Polskie Nagrania „Muza”, N 0500, 45 obr.

gigantów zrealizowane przed 15 laty.

„Przystanek autobusowy”. Reż. Joshua Logan. Liryczna komedia z Marylin Monroe w roli tytułowej. Marylin znowu odwarza piosenkę z nocnego lokalu, kobietę zepsutą pozującą na anioła.

„Twarze na sprzedaż”. Reż. John Frankenheimer. Dramat fantastyczno-naukowy o znudzonej bankierze, który godzi się na przeprowadzenie na nim przez tajemniczą organizację — zmiany osobowości. Rozpoczyna więc nowe życie w innym wcieleniu, ale dochodzi do wniosku, że popełnił błąd.

„Do widzenia, Charlie”. Reż. Vincente Minnelli. Komedia obyczajowa przedstawiająca satyrę (ale raczej łagodnie) światu kalifornijskich producentów filmowych oraz ludzi gwałtownych na orbicie Hollywoodu.

PRODUKCJA FRANCUSKA

„Kobieta i mężczyzna”. Reż. Claude Lelouch. Złota Palma na festiwalu w Cannes 1966 r., dwa Oscary i wiele innych nagród. Dramat psychologiczny o wielkiej miłości, o tym jak kobieta i mężczyzna dochodzą stopniowo do przekonania, że miłość jest szczęściem i że stało się ono ich udziałem.

„Alphaville”. Reż. Jean — Luc Godard. Wznowienie dyskusyjnego filmu głośnego reżysera — głównego twórcy „nowej fali”. Kto nie widział! niech teraz zobaczy ten sensacyjny, fantastyczno-naukowy film, którego akcja dzieje się w roku 1984 w stolicy jednej z galaktyk, rządzonej przez mózg elektronowy.

PRODUKCJA WŁOSKA

„Znałem ją dobrze”. Reż. Antonio Pietrangeli. Studium obyczajowe przedstawiające tak modną dziś w kinematografii analizę psychologiczną i społecznych przesłanek determinujących życie pewnego typu kobiet, przedstawicieli młodego pokolenia, skłóconych z otaczającą obyczajowością.

(ms)

PRODUKCJA AMERYKAŃSKA

„Największe widowisko świata”. Reż. Cecil De Mille. Cyrkowe widowisko muzyczne czołowego amerykańskiego twórcy filmów —

Mistrzostwa okręgu w boksie - rozpoczęte

Pierwsze niespodzianki w kaliskiej hali

Wczoraj na ringu kaliskiej hali sportowej rozpoczęły się mistrzostwa seniorów okręgu poznańskiego w boksie. Otwarcia mistrzostw dokonał wiceprzewodniczący Prezydium MRN w Kaliszu, mgr Jerzy Szulwa, a flagę turnieju wciągnęli na maszt trzej najlepsi pięściarze naszego okręgu: Weigelt, Caruk i M. Fieske.

W dniu wczorajszym stoczono zaledwie 12 pojedynków, gdyż na starcie z zapowiadanych 111 zawodników stanęło zaledwie 68.

Podczas pierwszych walk doszło do niespodzianek. Chyba do jednej z największych należy przebieg rywalizacji Rembowskiego z kaliskiej Prosy z E. Zbyszewskim z Górnika Konin. Nikt też nie spodziewał się zabawy, że Chojnacki z Olimpii Poznań

już w pierwszym starciu pokonał Matuszczaka z Ostrowa. Duża nie spodzianka sprawił swoim sympatykom Felchner z kaliskiej Prosy, już w pierwszym starciu nokautując Jedrzejaka z Górnika Konin. Interesujący pojedynek stoczyli Matz z Langnerem. Po wyrównanej walce sędziowie orzekli zwycięstwo zawodnika Olimpii. Efektownie wypadł start Caruka w kat. seniorów. Już w drugim starciu wygrał on z Wawrzyńskim (Budowlani Poznań).

A oto wyniki pozostałych walk: w lekkiej Machowiaka (Polonia Leszno) pokonał stos. głosów 3:2 Kerna (Ostrowia), w lekkopółśredniej - Radolski (Górniki) wygrał w II starciu z Kaczmarem (Sokoł), w półśredniej - Bak (Prosa) zwyciężył jednogłośnie Kubickiego (Górniki), w lekkośredniej - Mielcarek (Prosa) pokonał na punkty Augustyniaka (Sokoł), w półciężkiej Dworczyk (Prosa) wygrał na punkty z Pawlakiem (Ostrowia), a Weigelt z Sokolem zwyciężył w 3 starciu na skutek przewagi Radulskiego, w ciężkiej - Owczarek (Ostrowia) pokonał w I starciu Wasiewicza (Sokoł).

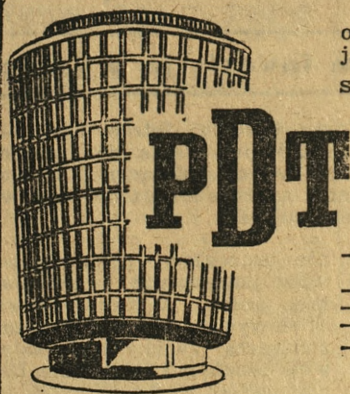
Po pierwszym dniu mistrzostw w punktacji prowadzi kaliska Prosa - 18 pkt., przed Olimpią - 15 pkt., Sokołem - 12 pkt., Górnikiem - 11 pkt., Ostrowią - 10 pkt. i Polonią Leszno - 3 pkt., na starcie nie stawili się z niewiadomych przyczyn pięściarze Stelli Gniezno. (mat)

Prasa angielska o środowym meczu

Większa część kolumn sportowych czwartkowej brytyjskiej prasy porannej zajmują sprawozdania i fotoreportaże z meczu Górnik Zabrze - Manchester United. Bohaterem dnia jest bramkarz Górnik Kostka. Dawno już nie było takich superlatywów, opinii pełnych szczerzego zachwytu i podziwu, jakie zebrał dynamiczny goalkeeper polskiej drużyny. Angielscy sprawozdawcy piłkarscy, doskonale fachowcy, którym trudno jest zaimponować, jednomyślnie utrzymują, że Kostka jest jednym z najlepszych bramkarzy jakich kiedykolwiek widzieli na Wyspie.

Dzięki niemu oraz twardej, zdecydowanej obronie Polaków, napór Manchester United długo nie dawał wyniku a strzelone bramki były raczej rezultatem przypadku i szczęścia niż rzeczywistych okazji stworzonych przez napastników angielskich. Szczególnie druga bramka uważana jest za wyjątkowo korzystny zbieg okoliczności dla Manchesteru.

Manager drużyny Manchester United, słynny Matt Busby rozpromieniony i szczęśliwy udzielił po meczu wywiadu telewizyjnego w którym m. in., powiedział: „Wspaniały mecz, doskonały futbol. Moja drużyna wygrała zasłużenie, ale było to zwycięstwo bardzo ciężko wypracowane. Polacy okazali się drużyną niesłychanie twardą i niebezpieczną, a każdy rajd Lubarskiego groził nam utratą bramki. Bardzo się cieszę, że moi chłopcy mają te dwie bramki w zapasie.



ZAPRASZAMY WIĘC WSZYSTKICH NA SPOTKANIE DO POZNAŃSKIEGO „OKRĄGLAKA” I DOMU DZIECKA OTWARTYCH CODZIENNIE W GODZINACH OD 9-19 I ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW.

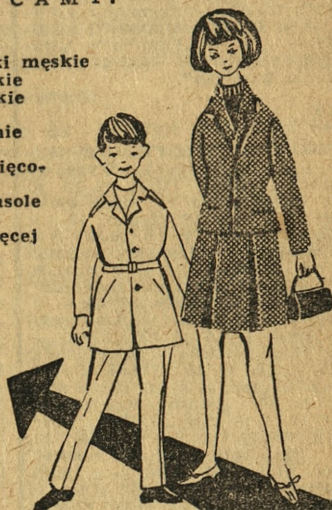
K1529

WIOSNA ZAPRASZA DO ZAKUPÓW W PDT I DOMU DZIECKA

oferując i polecając bogaty wybór artykułów na zbliżający się sezon:

SZCZEGÓLNIŃE POLECAMY:

- prochowce męskie
- płaszcze męskie
- ubrania, spodnie i marynarki męskie
- prochowce i płaszcze damskie
- sukienki i spódniczki damskie
- prochowce chłopięce
- sukienki, spódniczki i spodnie dziewczęce
- swetry damskie, męskie i dziecięce
- miodusze
- kapelusze, apaszki, krawaty, parasole
- odzież sportową
- szeroki asortyment odzieży dziecięcej
- tkaniny bawełniane i jedwabne w modnych kolorach i wzorach
- obuwie damskie, męskie i dziecięce.



dalekopisem

MISTRZOSTWA ŚWIATA W ŁYŻWIARSTWIE FIGUROWYM

W trzecim dniu mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym, odbywających się w Pałacu Lodowym w Genewie, walce o medale rozpoczęły solistki. Na starcie pierwszej części jazdy obowiązkowej stanęło 22 zawodniczki z 13 krajów. Już od pierwszych figur prowadzenie objęła zdecydowanie faworytka zawodów, mistrzyni olimpijska, 19-letnia Amerykanka Peggy Fleming. Za pierwszą figurę otrzymała ona notę wyższą o 10 pkt. od następnej zawodniczki. Również w pozostałych trzech czwartkowych figurach Fleming przewyższała o klasę swe rywalki, uzyskując po pierwszym dniu przewagę ponad 50 pkt. nad zajmującą drugie miejsce wicemistrzynią olimpijską, Gabriele Seyfert (NRD). Wszystko wskazuje na to, że Peggy Fleming, bez większego trudu zdobędzie po raz trzeci tytuł mistrzyni świata. (ot)

ZIMOWE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

30 tys. młodzieży szkolnej i mieszkanców Bielska-Białej w tym ok. 1.300 zawodniczek i zawodników zebrało się na stadionie BKS w Bielsku-Białej, aby uczestniczyć w czwartek wieczorem w otwarciu III Zimowych Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Mistrzostwa otrzymały uroczystą oprawę.

W czwartek rozpoczęły się pierwsze konkurencje - jazda szybka na łyżwach chłopców i dziewcząt szkół średnich.

Brawa dla motorowców Kicina

Piękny sukces mają do zanotowania członkowie Sekcji Motorowej LZS Kicina a wraz z nią także dla motorowców okręgu poznańskiego.

Motorowcy Kicina zajęli w ogólnopolskim współzawodnictwie, w kategorii motocyklowej - popularyzacji pierwsze miejsce. Również pierwsze miejsce zajęli LZS Kicina w grupie klubów turystycznych za rok 1967.

W punktacji okręgów o Puchar Polski, Poznań wyprzedza po dwóch latach Bydgoszcz ponad 900 punktami. Nagroda ta przejdzie na własność okręgu, który po trzech latach uzyska najwięcej punktów.

Sportowcom Kicina szczerze gratulujemy pięknego sukcesu! (p)

Siatkówka

Calisia prowadzi w lidze wydzielonej

Rozgrywki w siatkówce mężczyzn o mistrzostwo ligi wydzielonej dobiegają powoli końca. Za kilka tygodni poznamy zespół, który dobiedzie pierwsze miejsce i tytuł mistrza naszego województwa.

W lidze wydzielonej gra obecnie 6 zespołów. Z Poznania są tam: AZS, Grunwald i Pocztowiec. Poza tym w tej lidze rozgrywek walczą jeszcze Calisia, LZS „Skra” Wolsztyn oraz Polonia Piła. W tej chwili największe szanse na zdobycie pierwszego miejsca mają dwa zespoły Calisii i AZS-u Poznań. Te dwie drużyny wyraźnie przeważają nad pozostałymi współzawodnikami i wszystko wskazuje na to, że właśnie pomiędzy nimi rozegra się walka o palmę pierwszeństwa. W ostatnio rozegranych spotkaniach AZS Poznań dwukrotnie pokonał Polonię Piła 3:0 i 3:0, natomiast Calisia grając w Wolsztynie z miejscowym LZS-em wygrała 3:0 i 3:1. Spotkanie Grunwald Poznań - Pocztowiec Poznań nie doszło do skutku. Sędziowie odgizdali te mecze jako walkower dla Grunwaldu.

Aktualna tabela ligi wydzielonej przedstawia się następująco:

1. Calisia	18	17	52:13
2. AZS Poznań	18	16	51:14
3. Grunwald	18	9	36:32
4. LZS Wolsztyn	18	9	31:31
5. Pocztowiec	18	3	13:47
6. Polonia Piła	18	0	8:54

W lidze wojewódzkiej rozgrywki minęły już półmetek. Jak na razie najlepiej spisują się zespoły Stali Pleszew i Victorii Jarocin. A oto ostatnie wyniki w tej lidze rozgrywek.

Górniki Konin - AZS II 3:1	LZS Miłosław - 18 0 8:54
Victoria Jarocin 3:1	Tur Turek - Piast Ostreszów 3:1
Górniki Kłodawa - 18 0 8:54	Stal Pleszew 2:3
Grunwald II - Stella Gniezno 3:0	Górniki Konin - 18 0 8:54
Victoria Jarocin 3:2	LZS Miłosław - AZS II 3:0
Tur Turek - Stal Pleszew 3:2	Górniki Kłodawa - 18 0 8:54
Piast Ostreszów 3:2	Tabela

1. Victoria Jarocin	13	9	33:20
2. Stal Pleszew	12	9	31:20
3. AZS II	13	8	29:23
4. Stella Gniezno	12	7	24:21
5. LZS Miłosław	13	7	28:25
6. Tur Turek	13	7	29:29
7. Górniki Konin	12	6	28:24
8. Górniki Kłodawa	13	5	28:33
9. Piast Ostreszów	12	2	15:31
10. Grunwald II	11	2	11:30

Praca

Pomoc domowa, dochodząca z gotowaniem, potrzebna. Zgłoszenia po godz. 16. Bogucka, Ratajczaka 15 m. 15. 17032g

Przyjmę ucznia do zawodu cukiernicze od lat 16. Puszczkowskiego, ul. Poznańska 1b, tel. 255. 16609g

Fryzjerka zaraz potrzebna. Wroniecka 10. 17886g

Potrzebny wysokokwalifikowany pracownik do prowadzenia Stacji Obsługi Samochodów. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17683g.

Samochody

Sprzedam samochód Warszawa Pick-up, po kapitalnym remoncie. Zgłoszenia: Parking, Aleje Marcinkowskiego. 17761g

Dnia 28 lutego 1968 r. zmarła

Eleonora Górecka

dlugoletni pracownik Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej w Poznaniu, były sekretarz Miejskiej Organizacji Partyjnej, była przewodnicząca Rady Zakładowej.

W Zmarłej straciłmy zasłużonego i cenionego pracownika i działacza politycznego i społecznego, odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

DYREKCJA I GRONO WSPÓŁPRACOWNIKÓW Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej w Poznaniu.



W dniu 27 lutego 1968 r., przeżywszy lat 55, zmarł, mój najdroższy mąż i kochany ojciec

Zygmunt Kowalak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca 1968 r. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążone

ZONA I DZIECI

Poznań, ul. Ostrobramska 24. 17888g

Dnia 28 lutego 1968 r. zmarł, kierownik Szkoły Podstawowej nr 76 w Poznaniu.

mgr Mieczysław Pogorzelski

Odszedł od nas bliski i serdeczny przyjaciel naszej załogi.

Cześć Jego Pamięci!

DYREKCJA - SAMORZĄD ROBOTNICZY I KOMITET OPIEKUNCY Fabryki Pomocy Naukowych w Poznaniu. 17845g



Dnia 28 lutego 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek

Jan Łajdyk

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstania Wielkopolskiego i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca br. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

ZONA Z CÓRKĄ I RODZINA Poznań, ul. Masztalarska 7 m. 9. 17847g



Dnia 28 lutego 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

Marianna Hasińska

z domu TYLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca br. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUCZKI, WNUKI I RODZINA. 17833g

Dnia 28 lutego 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 80 lat, opatrzony Sakramentami św., ukochany ojciec, teść, brat, szwagier, dziadek i wujek, sp.

Wincenty Mrugalski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca 1968 r. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Wolsztynie.

Strapiona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Autobus zamówiony odjeżdża 2. III. 68 punktualnie o godz. 9 z Poznania, ul. Hutniczej 53 m. 42. 17803g

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA W POZNANIU

OGŁASZA ZAPISY NA

Zawodowe Studia Zaoczne

przy Wydziałach:

Rolniczym, Zootechnicznym,

Ogrodniczym i Technologii Drewna.

Wnioski o przyjęcie wraz z wymaganymi załącznikami należy składać w sekretariacie Studiów Zaocznych: Poznań - Sołacz, ul. Wojska Polskiego 71c - w terminie do 15 marca br. Bliższych informacji odnośnie warunków przyjęcia na studia udziela sekretariat Studiów Zaocznych. K862

Sprzedaj

Sadzonki pomidorów doświetlane, sprzedaje Ogrodnictwo - mgr Stefan Wiśniewski Poznań - Szczerbankowo, ul. Głębowa 28, tel. 707-25. 17480g

Różne

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczerbankowska, Czerwonej Armii 61 dawniej 70. 17205g

W dniu 29 lutego 1968 r. zmarł, po długich cierpieniach, w 59 roku życia, ukochany mąż, ciec, teść i dziadek

Franciszek Blinkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 marca br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Miostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Inżynierska 11. 17889g

Dnia 28 lutego 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, w 33 roku życia, nasz ukochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, wujek, sp.

Mieczysław Pogorzelski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca br. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

ZONA Z CÓRECZKĄ I RODZINA

Poznań, Kościelną. 17842g

Dnia 27 lutego 1968 r. zmarł, w wieku 70 lat, nasz długoletni pracownik

Franciszek Wawrzyniak

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Walecznych.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 marca br. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Błuszczyckiej.

ZARZĄD I CZŁONKOWIE

Klubu Wioślarskiego z roku 1904 w Poznaniu. 17801g

Dnia 28 lutego 1968 r. zmarł nagle, w wieku 33 lat, członek Komendy Chorągwi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego,

HARCMISTRZ

Mieczysław Pogorzelski

W Zmarłym straciłmy serdecznego przyjaciela i koleżę, długoletniego zasłużonego działacza harcerskiego, który swoje życie poświęcił sprawie wychowania młodego pokolenia Polski Ludowej.

Pamięć o Druhu Mietku pozostanie wśród nas na zawsze.

RODZINIE

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składa

KOMENDA CHORĄGI WIELKOPOLSKIEJ

Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu. K1609

W dniu 28 lutego 1968 r., niespodziewanie odszedł z naszego grona

dr Józef Krasoń

nauczyciel II Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie,

ceniony kolega, długoletni aktywny członek Związku Nauczycielstwa Polskiego, działacz kulturalny, który zaletami serca i umysłu zasłabiał sobie naszą długoletnią pamięć.

RODZINIE ZMARŁEGO

składamy

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA.

ZARZĄD ODDZ. POW.

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

w Gnieźnie.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 2 marca 1968 r. o godz. 13 z Powiatowego Domu Kultury w Gnieźnie na cmentarz przy ul. Czerwonej Armii. K1606



POZNAN

Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-19; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść terminów publikacji redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczta Druk Zakładu Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Poznań ul. Zwirzyńca 3a. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. S-5

TEATR

POLSKI — g. 19 „Kariera Artura”; **NOWY** — niezwykły: **OPE-RA** — g. 19 „Fra Diavolo”; **OPE-RETKA** — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; **MARCIANEK** — g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

**KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA** — g. 10, 12, 13, 15 „Wyprawa
siedmiu złodziei” (USA 14 L); g.
17, 20 „Kandyd — czyli opty-
mizm XX wieku” (franc. 18 L);
APOLLO — g. 10, 13, 16, 20, 19, 30
„Największe widowisko świata”
(USA 11 L); **BAŁTYK** — g. 10, 12, 30,
15, 20, 15, 20, 15, 20 „Latający Holender”
(NRD 14 L); **CZERNASTKA** — g. 10,
12, 30, 15, 20, 15, 20 „Amerykań-
ska żona” (USA 16 L); **GONG** —
g. 10, 12 „Kaukaska brzoza” (radz.
11 L); g. 16, 20 „Złoty trzeci
prawd” (franc. 16 L); **GRUNWALD** —
g. 15, 17 „Ostatni Mohikanin”
(NRD 11 L); g. 19, 30 „Galia” (franc.
18 L); **GWIAZDA** — g. 10, 30, 13,
15, 20, 18, 20, 15, 20 „Życie zamku”
(franc. 14 L); **HUTNIK** — g. 16, 45,
19 „Hud — syn farmera” (USA 16
L); **KOSMOS** — g. 17, 19, 30 „Biedny
gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy”
(włoski 18 L); **MALTA** — g. 16, 18,
20 „Cztery pancerni i pies” (III
zestaw — pol. 7 L); **MINIATURKA** —
g. 15, 17, 20 „Czarny dzień w
Białym Królestwie” (USA 16 L); **OLIM-
PIA** — g. 10, 12, 30, 15, 17, 20, 20
„Dziś wieczorem Indian” (ang.
16 L); **OSIEDLE** — g. 16 „Ballad
husarska” (radz. 12 L); g. 18, 20
„Jotna” (pol. 16 L); **PANCER-
NIKI** — g. 18 „Winnetou” (I i II
s. jug. 11 L); **PALACOWE** — g. 15,
17, 20 „Ikaria XXI” (czeski 16
L); **PRZYJAZN** — g. 15, 30, 18, 20, 15,
20 „Święta wojna” (pol. 11 L); **RIAL-
TO** — g. 10, 12, 30, 15, 17, 20, 20 „Pa-
nie i panowie” (włosko-franc. 18
L); **RUSALKI** (Szwajc.) — g. 17,
19, 30 „Sahirina” (USA 14 L); **SCA-
LA** — g. 16, 18, 20 „Paryż — War-
szawa bez wzy” (dol. 11 L); **TE-
CZA** — g. 17, 30 „Czerwone berety”
(pol. 16 L); g. 19, 30 „Rozwód po
włosku” (włoski 18 L); **WARTA** —
g. 10, 12, 30, 15, 17, 20, 20 „Rzeka
Czerwona” (USA 14 L); **WCZASO-
WICZ** (Puszczkowi) — g. 16, 19
„Jak zdobyto dżiki zachód” (USA
16 L); **WILDA** — g. 10, 12, 30, 15,
17, 20, 20 „Rzeka bez powrotu”
(USA 14 L); **WRZOS** (Lubon) —
g. 18 DKE „Lubozem”; **WRZOS**
(Mosina) — g. 17, 19, 15 „Tragiczne
połowanie” (brazyl. 16 L); **FOTO-
PLASTIKON** — g. 12-21 „Nowy
Jork” — wystawa światowa cz. I.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Kon-
cert symfoniczny: dyrygent — Je-
rzy Kurczewski, soliści: L. Skal-
bania (sopran), W. Kropolow (bas),
Poznański Chór Chłopców i Orke-
stra Symfoniczna Państwowej Fil-
harmonii.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
13-19.
Historia m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10-15.
Historia Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — do 19. III.
nieczynne.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie
50) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — nieczynne.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
**Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we** (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i Rozwoju (Cytadela
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Gołuchowie — g.
10-15.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
Fotografy Zb. Zielenackiego „W
23 rocznicę wyzwolenia Poznania”
— g. 10-20.
WOIT (St. Rynek 10) — Fotogra-
my: „Poznań w gruzach — rok
1945” — g. 9-19 (do 22. III).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
Rysunki A. Jeziorowskiego (Po-
znań) i Malarstwo J. Góry (Sopot)
— g. 10-18 (do 5. III).
Pałac Kultury (Salon wystawo-
wy) — „Pokonkursowa wystawa
modeli Ratusza Poznańskiego” —
g. 12-20 i „Moje miasto” — g. 12-
20 (do 2. III).
Muzeum Archeologiczne (Wodna
27) — „Motyw historyczny w ma-
larstwie M. Chudobny-Wisniew-
skiej” — g. 13-19.
Klub „Mozaika” (St. Rynek 73/
74) — fotografy pn. „Park Przy-
jaźni i Braterstwa Broni” — g.
9-15 i 17-21 (do 9. III).

DZUR

Szpital Miejski im. Raszei (Mio-
kiewicza 2, tel. 472-51) — chirur-
gia, interna.
Szpital Miejski im. Strusia (Wal-
ki Młodych 7, tel. 511-11) — okuli-
styka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20) wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 666-66; poradę lekar-
ską tel. 637-35; podstacje: ul. Kór-
nicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 —
cała doba.
Ambulatoria (Chelmońskiego
20) — czynne: internistyczne —
cała doba; pediatriczne — g. 15-
23; stomatologiczne — g. 18-7; chi-
rurgiczne I ul. Kórnicka 8, tel.
707-19; cała doba: chirurgiczne II
ul. Kasprzaka 16 tel. 623-55; cała
doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kościuszki 103) telefon 556-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba); Główna 53
Staroleka 79 (dzur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248. telef. 67-24-14
od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

3 GŁOS WIELKOPOLSKI A
1. III 1968 Nr 52 (7478)

Gospodarcze zadania pow. poznańskiego

330 mln zł na inwestycje w przemyśle i rolnictwie

Dalszy rozwój przemysłu oraz bardziej intensywny rozwój produkcji rolnej to główne zadania planu gospodarczego powiatu poznańskiego w roku bieżącym. Równoległe z tymi działaniami gospodarki zakłada się dalszą poprawę warunków socjalno-bytowych ludności.

Łączne nakłady inwestycyjne w powiecie wyniosą w br. oko-
ło 330 mln zł, z tego przemysł
otrzyma ponad 115 mln zł, a
rolnictwo — 151 mln zł. Głównym
zadaniem stojącym przed
rolnictwem, będzie rozwiąza-
nie problemu zbożowo-paszo-
wego. Inwestycje obejmą w
tym dziale przede wszystkim
państwowe gospodarstwa rol-
ne, spółdzielnie produkcyjne,
kółka rolnicze i urzędnia
melloracyjne. W zakresie po-
wierzchni uprawowej, wzros-

nie procentowy udział zasie-
wów pastewnych i pozosta-
łych upraw. W grupie upraw
zbożowych przewiduje się
zwłaszcza zwiększenie zasie-
wów pszenicy i jęczmienia. Dal-
szy wzrost pogłowia bydła (o
3,2 proc.), w tym krów (o 3,3
proc.) i trzody chlewnej (o 1,4
proc.) w porównaniu do r. 1967
— oto główne kierunki rozwo-
ju produkcji zwierzęcej. Zabez-
piecza to potrzeby gospo-
darstw rolnych, jak również
wykonanie zadań skupowych.

W przemyśle powiatu po-
znańskiego wzrośnie produk-
cja i wydajność pracy oraz zo-
stanie odpowiednio rozwiąza-
ny stan zatrudnienia. Wartość
produkcji globalnej wzrośnie
w br. o 6 proc. (przyrost 117
mln. zł w stosunku do wyko-
nania w ubr.), natomiast warto-
ść produkcji towarowej wed-
ług cen zbytu — o 5,1 pro-
cent. Na poziomie roku ubie-
głego będzie się kształtowało za-
trudnienie i fundusz plac.

W obrocie towarowym polepsze-
nie ulegnie zaopatrzeniu mieszkań-
ców w artykuły konsumpcyjne,
zwłaszcza w grupie artykułów
przemysłowych. Planowany wzrost
obrotów detalicznych uzależniony
jest głównie od dostarczania na ry-
nek towarów poszukiwanej jakości
i w odpowiednim asortymencie.

W tym celu przewiduje się zwiększe-
nie obrotów w zakładach gastro-
nomicznych o 4,4 mln zł poszerze-
nie sieci handlu detalicznego o 12
placówek, a także modernizację
istniejących sklepów oraz budowę
nowych pawilonów handlowych.
M. in. przewiduje się też budowę
piekarni w Swarzędzu i Dopiewie.

Bardzo kiepsko przedstawia-
ła się dotychczas sytuacja w
zakresie remontów i konserwa-
cji dróg. A przecież powiat po-
kryty jest siecią ponad 1200
km dróg. Z 900 km. dróg lo-
kalnych tylko 320 km otrzyma-
ła twardą nawierzchnię. Prawie
wszystkie są bardzo eks-
ploataowane. Na odnowę i mo-
dernizację dróg brak było do-
tychczas przede wszystkim
sprzętu. Ostatnio właśnie za-
kupiono lub otrzymano spore
ilości sprzętu od Prezydium
WRN. Powstaną 3 bazy rejonowe.
Jedną z nich pracowała już
w ubr. z siedzibą w Rosnówku,
obejmując swym zasięgiem
gromady: Rosnówko, Stryko-
wo, Stęszew, Jeziorki, Dopie-
wo, Pałędzie, Komorniki i Ple-
wiska. Druga powstanie w Bi-
skupicach i będzie obejmowa-
ła gromady: Biskupice, Pobie-
dziska (gromadę i miasto), Swa-
rzędz, Kobylnice, Czerwonak,
Owińska, trzecia w Tarnowie
Podgórnym — gromady: Tar-
nowo Podgórne, Rokietnica,
Chłudowo, Suchy Las i Przeź-
mierowo. Stałą bazę prowadzi
Rejon Eksploatacji Dróg Pu-
blicznych na terenie gromady
Przeźmierowo.

Ponad 14,6 mln. zł wyniosą
nakłady na inwestycje. W br.
ukończone zostaną budynki:

Liceum Ogólnokształcącego w
Puszczkowie oraz szkół pod-
stawowych w Przeźmierowie
i Rogalinie. Rozpoczęta zosta-
nie budowa szkoły w Bolecho-
wie i ośrodek szkolenia zawo-
dowego w Mosinie. W resorcie
kultury uruchomiona zostanie
biblioteka w Wirach. Po jej u-
ruchomieniu w powiecie będą
32 biblioteki czyli każda gro-
mada i miasto staną się posia-
daczami bibliotek lub filii bi-
bliotecznych.

Największym „wydarzeniem” w
zakresie gospodarki komunalnej
będzie doprowadzenie wody do o-
siedla mieszkaniowego w Luboniu.
Na kapitalne remonty urządzeń
komunalnych przeznaczą się 3,5
mln zł, a na dalszą konserwację
budynków mieszkalnych — 3,1
mln zł.

A. K.

Nowe placówki pocztowe

1 marca otwarty zostanie w Fa-
bianowie 15 Urząd Pocztowo-Tele-
komunikacyjny, który czynny bę-
dzie zawsze od poniedziałku do
piątku w godz. 8-15 i w soboty
od 8 do 13. W tych samych godzi-
nach działa od 1 lutego nowo uru-
chomiona placówka pocztowo-tele-
komunikacyjna w Domu Akade-
mickim przy ul. Obornickiej 80.
(o-b)

„Lato” w Teatrze Nowym

W niedzielę, 3 bm., o godz. 19.
w Teatrze Nowym odbędzie się
premiera poematu dramatycz-
nego R. Weingartena „Lato”.
Sztuka ta cieszy się w Paryżu
wielkim powodzeniem i osią-
gnęła już ponad 400 przedsta-
wień. Reżyseria — Stanisław
Hebanowski. Scenografia —
Andrzej Sadowski. Muzyka —
Ryszard Gardo. Obsada: Eleo-
nora Hardock, Zbigniew Bebak,
Kazimierz Borowiec i Zdzisław
Zachariusz. (na)

Jakość i terminowość usług jeszcze z zastrzeżeniami

Z sesji DRN Stare Miasto

Stare Miasto jest jedyną dzielnicą w naszym mieście,
która posiada dostateczną liczbę placówek usługowych.
Dotyczy to wyłącznie śródmieścia, bo na peryferiach nadal
brak jest podstawowych usług.

Program rozwoju usług był
tematem wczorajszej sesji DRN
Stare Miasto. Sesję poprzedziły
w lutym br. spotkania radnych
z wyborcami, podczas których
zgłaszano wnioski i postulaty
dotyczące właśnie usług w tej
dzielni. Mieszkańcy postulowa-
li m.in. o zlokalizowanie
pralni samoobsługowej w śródmie-
ściu i uruchomienie punktu
usługowego z maglem.

W referacie wprowadzającym
do dyskusji, wiceprzewodni-

Plan jest — potrzeba pieniędzy Modernizacja szpitali

Na przełomie lat 1970/71 oddany ma być do użytku nowy
szpital miejski, budowany obecnie przy ul. Lutyckiej.
Rozwiąże on w dużym stopniu problem łóżek szpitalnych
w naszym mieście. Jednak po oddaniu tego nowego obiektu
wszystkie obecne szpitale nie zmieniają zakresu swych zadań.

Niestety większość z nich
mieści się w budynkach pocho-
dzących z czasów bardzo odle-
głych i w związku z tym wy-
magają one bardzo pieczołowitej
konserwacji. Dużo się już
zmieniło, ale potrzeby są w
dalszym ciągu ogromne.

Plan remontów na ten rok
przewiduje modernizację bu-
dunku opuszczonego przez szko-
łę pielęgniarów, a znajdujące-
go się na rogu ulic Walki Mło-
dych i Szkolnej. Po adaptacji
powstać tam ma kilka nowych
oddziałów Szpitala Miejskiego
im. J. Strusia. Dzięki uzyska-
niu tych pomieszczeń naresz-
cie można by przeprowadzić z
ul. Grobli znajdujący się tam
w bardzo kiepskich warunkach
oddział neurologiczny. Szpital
Miejski im. Strusia zamierza
również w tym roku przeprowa-
dzić modernizację izby przy-
jęć oddziału zakaźnego na Za-
wadach. W miejsce ciasnego po-
mieszczenia ma tu powstać no-
wa Wczesna Izba Przyjęć.

W Szpitalu Miejskim im. Fr.
Raszei przewidziana jest prze-
budowa oddziału położniczo-
ginekologicznego. Powstać ma
tam również Wojewódzki Ośro-
dek Toksykologiczny, dokąd
kierowane będą wszystkie wy-
padki zatrutych w województwie
i Poznaniu. Na modernizację cze-
ka również oddział chirurgicz-
no-urazowy oraz główna klat-
ka schodowa.

W budowie znajduje się już
przychodnia w Szpitalu Orto-
pedycznym przy ul. Gasiorow-
skich. Dzięki przebudowaniu
niewielkiego budynku, w
którym dotychczas mieści-
ły się warsztaty przyszpi-
talne, można będzie z główne-
go gmachu wyprowadzić przy-
chodnię oraz administrację.
Zwiększy się w ten sposób lic-
bę łóżek w tym szpitalu. Po-
lepszą się też znacznie warun-

ki pracy personelu adminis-
tracyjnego i samej przychodni,
która dotychczas pracowała w
bardzo ciężkich warunkach.

Z drobniejszych projektów
należy wymienić klimatyzację
sal operacyjnych w różnych
szpitalach naszego miasta i bu-
dowę pawilonów terapii zaję-
ciowej oraz mieszkalnego dla
pielęgniarek w Zakładzie Od-
wykowym w Charcicach.

Plan modernizacji poznań-
skich szpitali na ten rok to
niezbędne minimum. Nie wia-
domo jednak, czy będzie on
mógł być w pełni wykonany,
gdyż na większość z przewidia-
nych robót brak do tej pory
odpowiednich kredytów. Ta
sprawa powinna szybko zna-
leżeć do rozwiązania. Jednym z
argumentów jest to fakt, że w
roku ubiegłym służba zdrowia
była w naszym mieście dzia-
łem który wykonał cały plan
inwestycyjny. Jest to gwaran-
cja, że i w tym roku wszystko
będzie wykonane w stu procen-
tach jeśli oczywiście znajdują się
pieniądze. (s)

Z inicjatywy mieszkańców

W Pokrzywnie zabłysło 70 lamp

Z inicjatywy mieszkańców
Pokrzywna przystąpiono w ze-
szłym roku do budowy jezdni
i chodników oraz założenia oś-
wietlenia na czterech ulicach
tego osiedla. W tym celu po-
stał Społeczny Komitet Bu-
dowy ul. Okólnej i przyległych,
na cele którego stanął inż.
T. Adamski.

W ubiegłym roku, dzięki po-
mocy Zarządu Dróg, Mostów i
Zieleni, Spółdzielni Elektrotechni-
cznej „Stare Miasto” i Prezy-
dium DRN Nowe Miasto wyko-
nano sporo prac. Sami miesz-
kańcy Pokrzywna okazali rów-
nież wiele dobrej woli, by
przedsięwzięcie ukończyć jak
najprędzej. W czynnie społecz-
nym wykonali w 1967 r. prace
wartości około 125 000 zł.

W miniony wtorek na czte-
rech ulicach Pokrzywna: Okól-
nej, Przeskok, Poprzecznej i
Wybieg oddano do użytku oświe-
tlenie. W sumie jest tu czyn-
nych 70 lamp.

W tym roku kontynuowane
będą prace przy budowie jezdni
i chodników. W zeszłym
roku społecznie ułożono np. 700
mb krawężników i 250 mb cho-
dników. (a)

Psy i koty trzymać na uwierzy

Miejski Lekarz Weterynarii w
Poznaniu informuje, że na obsza-
rze miasta Poznania stwierdzo-
no przypadki wścieklizny u kota.
W związku z tym zakazuje się
okres trzech miesięcy wypuszcza-
nia kotów z mieszkań, a także bez-
dego, oraz prowadzenia psów bez
smyczy i kagańca. Pozostawienie
bez opieki kotów i psów, będą
wylapywane i usypiane w Schroni-
sku dla Zwierząt. (na)

odpowiadamy

Józef P. — List Pana dotarł po
podsumowaniu akcji. Część myśli
była zawarta w naszych publi-
kacjach. (375)

Tadeusz W. — Większość spo-
strzeżeń wykorzystaliśmy w na-
szej akcji, do której na razie wraca-
ć nie będziemy. Za list dzięku-
jemy. (374)

INFORMUJEMY

W ramach Dekady Pisarzy Po-
znańskich filia Biblioteki Miejskiej
przy ul. Ostrowskiej 130 za-
prasza dziesiąt, o godz. 18, na spot-
kanie z E. Pruska. W czasie spot-
kania pisarz będzie podpisywał
swoje ostatnie książki.

Wiceprzewodniczący Janowi Kle-
purze urzędująca dzisiaj, o godz. 18,
filia Biblioteki Miejskiej przy ul.
Chwalskiego 17/23.

Z okazji Roku Muzyki Polskiej
filia Biblioteki Miejskiej przy ul.
Dzierżyńskiego 94, zaprasza dzia-
łania z E. Pruska. W czasie spot-
kania z E. Pruska. W czasie spot-
kania pisarz będzie podpisywał
swoje ostatnie książki.

Podczas sesji radna — U. Mówi-
ska wystąpiła z apelem do
radnych o włączenie się do akcji
zbiorczej na pomnik — Centrum
Zdrowia Dziecka w Warszawie.
Radni jednomyślnie uchwali-
li przekazać na ten cel po 25 zł
każdy. (a)

gawitacyjne”; 16.25 — Politech.
TV — Fizyka I rok „Potencjalne
pola sil”; 16.55 — Wiadomości; 17
— „Miś z okienka”; 17.15 — „Czyje
to ślady” — przed kamerą inż. M.
Massalski — prog. dla dzieci; 17.45
— Kiedy trzeba podjąć decyzję;
18.15 — Kronika Tygodnia; 18.30 —
Karykatury Eryka Lipińskiego;
18.45 — Wszelchnia TV — „Przed
milionami lat” cz. III z cyklu:
„Wschwiał w którym żyjemy”;
19.15 — Dobranoc i dziennik; 20.05
— „Drewniany różaniec” — fab.
film polski; 21.25 — „10 minut re-
cenzyj”; 21.35 — „Tyko dla wta-
jemniczych” — dyskusja na
marginesie wstrzymania emisji
programu pt. „Antygeny T”; 22.25
— Dziennik; 22.45 — Politechnika
(powt.).

SOBOTA: 9.30 — „Król komików”
fab. film prod. CSRS; 10.55-11.25
Nauka o człowieku kl. VIII; 15.30
— TV Kurs Rolniczy; 16.05 — Wy-
chowanie fizyczne naszych dzieci;
16.15 — „Między nami kobietami”;
16.35 — Wiadomości; 16.40 — „Targi
w Casablanca” — rep. filmowy;
16.55 — Centralna Akademia z Oka-
zji Dnia Olimpijskiego; 18 „Zol-
nierze ojczyzny” — TV — film do-
kumentalny cz. III; 19 — Wieczór
rozmowy; 19.20 — Dobranoc;
19.30 — Monitor; 20.10 — Program
filmowy; 20.40 — „Z wizytą u
was” — program rozrywkowy z
Ursusa; 21.35 — Dziennik; 22.10
Wiadomości sportowe; 22.20 —
„Pomieszony” — fab. film włoski.
TV zastrzega prawo do zmian.

człowiek” fragm. opow.; 13.45 Z nie-
mieckich oper romantycznych; 14.20
Mel. filmowe; 14.45 „Błękitna szta-
feta”; 15.00. Chórul PR; 15.20
Gra Zespołu Organowy Rozgl. Kra-
kowski; 15.50 Mówi Technika;
„Pogodne rakiety”; 17.10 Pozn.
konc. żywcem; 17.50 „Gwardziści
pragną awansować” — aud. spor-
towa; 18.10 „Inspekcja”; 18.30
„Klub Entuzjastów Nowoczesno-
ści”; 18.45 Wzwyż kurs j. rosyjs-
kiego; 19.07 Nowe nagrania due-
tu fortep. W. Kisielskiego i M.
Tomaszewski; 19.30 Transm. konc.
symf. z Sali Filharmonii Narodo-
wej w Warszawie; 21.45 Mel. roz-
rywkowe; 22.05 Studio Współczes-
ne; „Wkrótce nadejdą bracia”
sluch.; 23.15 „O co tu chodzi?”;
23.20 Mel. rozrywk.

**WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 10.05, 16.19, 21.15, 23.50.**
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Quodlibet — czyli co kto lu-
bi; 17.30 Mity greckie; 17.40 Jazz
na 78 obrotów; 18. Ekspres
przez świat; 18.05 Fonorama; 19
Co wieczór powieść — „Hrabia
Monte Christo” odc. 3; 19.30 Za-
pomniane przypominajki; 19.45
Twórcy piosenek — J. A. Marek;
20.05 Piosenka z efektem — „Ostat-
ni Koncert Paganiniego”; 20.15
Kronika polskiego big-beatu; 20.35
Głos m. instrumenty; 20.50 Ga-
wedy warszawskie; 21.05 Ma-
gnetofofon; 21.20 Jak to było na-
prawdę? — Niemcy przed Hitle-
rem; 21.50 Opera — Ch. Gouno-
da; „Faust”; 22.07 Zespół „Ma-
ma's and Papa's”; 22.15 Od zacho-
du do wschodu słońca; 22.35 W.
A. Mozart — Koncert Es-dur na
2 fortepiany; 23.05 Sonata Rausar-
da; 23.05 „Muzyka nocą”.

**PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: 8.35 „Nie ma margine-
su”; 8.55 Gra Ork. Mandolinistów
Rozgl. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia
75-let. 9.55 Suita na orkiestrę
10.25 „Dialogów” L. z Samosaty;
10.45 „Muzyka z różnych epok”;
11.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Sztawa niezwykłe i przykre; 13.15
„Wizerunki” — „Bardzo dziwny**

Apel ZBoWiD-u

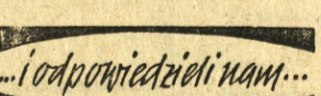
Prezydium Zarządu Okręgu
ZBoWiD w Poznaniu zwraca się z
prośbą do byłych więźniów pre-
wencyjnych więzień i obozów po-
licji bezpieczeństwa dla dzieci i
młodzieży polskiej, dziecięcych i
młodzieżowych obozów pracy, o-
środków dla dzieci przeznaczonych
na germanizację oraz dzieci uro-
dzonych w więzieniach i obozach
koncentracyjnych, zamieszkałych
obecnie w Poznaniu lub wojewódz-
twie poznańskim — o pisemne zgła-
szenie się (z podaniem dokładnego
adresu oraz bliższych danych do-
tyczających pobytu w wyżej wspo-
mnianych obozach) pod adresem:

Zarząd Okręgu Związku Bojow-
ników o Wolność i Demokrację w
Poznaniu, ul. Alfrida Lampiego 10,
tel. 556-10, w terminie do 15 mar-
ca br.

Zarząd Oddziału ZBoWiD Wilda
prosi wszystkich żyjących byłych
jeńców wojennych obozów jenie-
ckich na terenie b. rzeszy i general-
nej guberni, zamieszkałych w
dzielnicy Wilda, o podanie swych
miejsc zamieszkania bezpośrednio
pod adresem: Muzeum Martyrolo-
gii Jeńców Wojennych, Dział Nau-
kowo-Badawczy w Opolu, ul.
Zamkowa 2. (na)



▲ ... Mieszkańcy ul. Winnej,
prosząc o oświetlenie tej ulicy.
▲ ... Czytelnik, aby zaintereso-
wano się kierowcami, którzy
wjeżdżają na niedawno położony
chodnik przy ul. Wołyńskiej na-
rożnik Podolskiej. Najczęściej ro-
bia to kierowcy dowożący mleko
do pobliskiego sklepu.
▲ ... Olgierd Z. z ul. Michało-
wo 2, o złej numeracji domów
przy tejże ulicy. Począta trafia
często do niewłaściwych rak, gdyż
podwójne czy potrójne numery
mylą listonoszy.



▲ ... Powiatowy Związek Gmin-
nych Spółdzielni „Samopomoc
Chłopska” w Poznaniu